

Wizyta przyjaźni dobiegła końca

Podpisanie wspólnego oświadczenia - Delegacja polska w drodze do kraju

Piątek, 19 października, był ostatnim dniem wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej na czele z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Po 5-dniowym pobycie w NRD, w piątek, późnym wieczorem, delegacja polska udała się specjalnym pociągiem w drogę powrotną do kraju.

Specjalni korespondenci PAP towarzyszący delegacji polskiej, red. red. St. Głabiński i J. Roszkowski donoszą:

POSIEDZENIE IZBY LUDOWEJ NRD

19 bm. o godzinie 10 rano rozpoczęło się w Berlinie 24 posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zwołane z okazji pobytu polskiej delegacji partyjno-rządowej.

Posłowie powstają z miejsc, kiedy na salę posiedzeń wchodzi delegacja polska z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem na czele. Delegacji towarzyszą Walter Ulbricht i Willi Stoph. Zrywają się oklaski.

W. Gomułka i J. Cyrankiewicz zajmują miejsca człon-

ków Rady Państwa. Pozostali członkowie delegacji polskiej zasiadają w pierwszym rzędzie ław poselskich.

Posiedzenie otwiera przewodniczący Izby Ludowej NRD, dr Johannes Dieckmann.

sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht wnieśli toasty za przyjaźń i dalsze zacieśnianie wszechstronnej współpracy Polski i NRD, za pokój i socjalizm.

Z WIZYTY U NADBURMISTRZA BERLINA

Kolejnym punktem programu ostatniego dnia pobytu delegacji

(Dokończenie na str. 2)



Na zdjęciu: delegacja polska w czasie rozmów oficjalnych w dniu 18. 10. 1962 roku w Urzędzie Rady Ministrów w Berlinie.

CAF — telefoto

Wita on serdecznie gości polskich, przypominając, iż po raz pierwszy w historii naszych narodów reprezentanci najwyższych władz polskich pojawiają się przed parlamentem niemieckim. J. Dieckmann podkreślił to wydarzenie jako fakt o prawdziwie historycznym znaczeniu.

Następnie przemówienie wygłasza I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka.

Na zakończenie posiedzenia zabiera jeszcze raz głos przewodniczący Izby Ludowej NRD, dr J. Dieckmann.

Wśród gorącej owacji zebranych członków polskiej delegacji partyjno-rządowej opuszczają Izobę Ludową.

Z WIZYTY U OTTO GROTEWOHLA

Po opuszczeniu gmachu Izby Ludowej NRD, przewodniczący polskiej delegacji partyjno-rządowej I sekretarz KC PZPR — W. Gomułka i prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz złożyli wizytę prezesowi Rady Ministrów NRD, Otto Grotewohlowi w jego prywatnym mieszkaniu.

PRZYJĘCIE WYDANE PRZEZ POLSKĄ DELEGACJĘ PARTYJNO-RZĄDOWĄ

Wieczorem 19 bm. polska delegacja partyjno-rządowa na czele z pierwszym sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułką i prezesem Rady Ministrów PRL Józefem Cyrankiewiczem wyjechała przyjęciem w salach ambasady PRL w Berlinie.

W czasie przyjęcia pierwszy

Montgomery o granicy na Odrze i Nysie

„Musimy uznać granicę na Odrze i Nysie. Granica ta nigdy się nie zmieni” — oświadczył w dniu 18 bm. marszałek Montgomery w wywiadzie telewizyjnym. Wypowiedź została złożona na tle rozmowy z marszałkiem na temat sytuacji w Berlinie, w czasie których opowiadał się on za uznaniem NRD.

W czasie wywiadu Montgomery oświadczył również, iż uważa, że przystąpienie W. Brytanii do Wspólnego Rynku mogłoby być korzystne pod względem ekonomicznym, ale obawia się, iż „W. Brytania stanie się wówczas prowincją Europy”. (PAP)

„Studenckie” plenum KW ZMS w Poznaniu

Wczoraj obradowało w Poznaniu Plenum Komitetu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej poświęcone zagadnieniu pracy organizacji w środowisku studenckim. W Plenum uczestniczyli m. in. I sekretarz KC ZMS Marian Renke, kierownik Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR Romuald Jezierski oraz I sekretarz KU PZPR na UAM dr Antoni Czubiński i prorektor UAM prof. dr Czesław Łuczak.

Obrady Plenum zajął I sekretarz KW ZMS Jan Pawlak po czym głos zabrał sekretarz KW ZMS Jan Nemoudry, który wygłosił referat pt. „O dalszy rozwój i umocnienie ZMS na uczelniach i jak najlepszą więź ze środowiskiem”. Mówca zwrócił uwagę, że Poznań jest czwartym pod względem liczebności ośrodkiem akademickim w Polsce, dlatego też problem oddziaływania studentów na życie miasta jest tu szczególnie poważny. Jeśli zaś co czwarty student jest członkiem Związku Młodzieży Socjalistycznej to wyznacza to rolę tej organizacji w aktywizowaniu środowiska studentckiego. Mówca wskazał następnie liczne możliwości oddziaływania studentów na wszystkie środowiska miejskie, a szczególnie na młodzież szkolną i robotniczą. Związki między tymi ostatnimi grupami młodzieży a studentami są sta nowczo zbyt niske. A przecież

ok. 18 tys. studiujących w Poznaniu (licząc w tym także studiujących zaocznie) to wielka siła i wiele pożytecznego można nią zdziałać poza nauką, która jest oczywiście pierwszym zadaniem studenta.

Po referacie sekretarza Nemoudrego wywiązała się kilkugodzinna dyskusja, w której zabrali również głos kierownik Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR Romuald Jezierski i I sekretarz KC ZMS Marian Renke. Do problematyki Plenum wrócimy w kolejnych publikacjach. (ms)

Nadzwyczajne spotkanie reprezentantów mocarstw nuklearnych

Przedstawiciele trzech mocarstw nuklearnych wznowili w piątek dyskusję nad sprawą zakazu doświadczalnych eksplozji jądrowych.

Jak podaje Agencja Reutersa, podkomitet zebrał się niepodzielnie na posiedzenie na wniosek delegata radzieckiego, Carapkina, który przewodniczył obradom czwartkowym.

Członkowie podkomitetu do spraw zakazu doświadczalnych eksplozji jądrowych — przedstawiciele ZSRR, Wielkiej Brytanii i USA — spotkali się dotychczas we wtorki i czwartki. (PAP)

Nowe prowokacyjne wystąpienie Straussa

Minister obrony NRF Strauss udzielił dziennikowi „Westfälische Rundschau” wywiadu na temat problemu Berlina zachodniego. Wywiad nie zawiera żadnej konstruktywnej propozycji rozwiązania tego problemu. Strauss otwarcie grozi Związkowi Radzieckiemu wojskowymi sankcjami całego bloku NATO w wypadku, jeżeli rząd radziecki podejmie kroki w celu uregulowania problemu Berlina zachodniego.

Strauss oświadczył, że w wypadku dojdzie do „konfliktu z powodu Berlina” NRF „gotowa jest wykonać w całej rozciągłości swe zobowiązania” wobec NATO, przy czym „w razie konieczności uciec się do środków wojskowych”. (PAP)



Rok XVIII
Wydanie A

Poznań,
sobota, 20 października 1962

Cena 50 gr
Nr 250 (5818)

Wykorzystanie maszyn ważnym zadaniem przemysłu

19 bm. zakończyła się w Warszawie 2-dniowa konferencja na temat wykorzystania maszyn w przemyśle — zorganizowana przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP).

W licznych referatach i dyskusji mówiono o niedostatecznym wykorzystaniu maszyn w zakładach pracy, głównie w przedsiębiorstwach przemysłu ciężkiego. W dyskusji zabierali głos naukowcy, inżynierowie i ekonomiści.

Interesujący był także postulat konferencji o przekazywaniu wycofanych z obiegu obrabiarek kółkom rolniczym, małym zakładom przemysłu terenowego oraz warsztatom szkolnym.

Na naradzie wykazano wiele możliwości obniżenia kosztów własnych przez lepsze wykorzystanie obrabiarek, dostosowanie ich możliwości technicznych do wymagań produkcji i wykorzystanie maksymalnej liczby obrabiarek w pracy na dwie zmiany (obecnie — ok. 10 godzin w ciągu doby).

Zbieżność postulatów zgłoszonych przez uczestników konferencji, ze stanowiskiem Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego — pozwala oczekiwać szybkiego polepszenia stanu wykorzystania maszyn i urządzeń w zakładach tego resortu.

Strajk w przemyśle papierniczym NRF

W dalszym ciągu trwa rozpoczęty 4 września strajk w przemyśle papierniczym Pałatynatu Reńskiego i Hesji. Rozmowy prowadzone przez delegację związku zawodowego oraz przedstawicieli przedsiębiorców zerwane zostały w piątek rano. (PAP)



Narada w Piotrkowie

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Łoga-Sowiński uczestniczył w naradzie przedstawicieli samorządu robotniczego zakładów przemysłowych Piotrkowa.

Seminarium UNESCO

W sali Senatu Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczęło się piątkowe obrady Międzynarodowe Seminarium poświęcone problemom planowania szkolnictwa wyższego w zakresie kształcenia kadr naukowych i przygotowania programów nauczania. W seminarium zorganizowanym przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego przy pomocy UNESCO biorą udział naukowcy z 15 krajów Europy.

Współpraca: ChRL — Ghana

Jak donoszą z Akry, podpisany tam został protokół o porozumieniu o współpracy gospodarczej i technicznej między ChRL i Ghaną. Porozumienie to zostało zawarte w sierpniu ub. roku podczas pobytu prezydenta Kwame Nkrumah w ChRL.

Niebezpieczne posunięcie

Rada Unii Zachodnio-Europejskiej w Londynie powzięła decyzję, w myśl której NRF będzie miała prawo budowania okrętów podwodnych o wyporności do 450 ton. Opublikowane w piątek oświadczenie Rady UZE podkreśla, że zmiana ta pozwoli NRF „wypełniać obowiązki członka NATO”.

Podziękowanie za życzenia

Wszystkim instytucjom, organizacjom i osobom, które na moje ręce nadesłały życzenia z okazji Dnia Wojska Polskiego, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Minister
obrony narodowej
MARIAN SPYCHAŁSKI
generał broni

ONZ omówi sprawę reprezentacji ChRL

22 bm. Zgromadzenie Ogólne ONZ przystąpi do rozpatrzenia wniosku wniesionego przez Związek Radziecki sprawy przywrócenia ChRL należnych jej praw w ONZ.

19 bm. delegacja radziecka przedłożyła w tej sprawie projekt rezolucji, domagając się „usunięcia przedstawicieli Czang Kai-szeka ze wszystkich organów ONZ” oraz „zaproszenia przedstawicieli ChRL do zajęcia miejsca Chin we wszystkich organach tej organizacji”. (PAP)

Po waszyngtońskich rozmowach A. Gromyki

Waszyngtoński korespondent PAP, red. H. Zwirner pisze: „Zdaniem tutejszych kół dziennikarskich w czasie spotkania ministra spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyki z prezydentem Kennedym, jak również w toku przeszło czterogodzinnej kolacji w departamencie stanu dominowała sprawa Berlina zachodniego. Obie strony przedstawiły swoje stanowisko w tej kwestii, które będzie obecnie przedmiotem studiów. (PAP)

Eskadra brytyjska na Morzu Czerwonym

Według doniesień prasy kairskiej, od kilku dni dają się zauważyć ruchy Marynarki Brytyjskiej na Morzu Śródziemnym. Jak informuje Agencja France Presse, w nocy z czwartku na piątek eskadra brytyjskich okrętów wojennych przepłynęła Kanał Sueski, kierując się na Morze Czerwone.

W związku z tym, przedstawiciel jemeńskiej rady dowodzącej rewolucyjnego oświadczył, że Jemen przygotowany jest na wszelkie niespodzianki. (PAP)

POGODA

20 bm. Polska będzie na skraju klina wyżowego w związku z tym będzie zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami przełotne opady, tylko na zachodzie w godzinach późniejszych możliwość wystąpienia drobnych opadów ciągłych. Temperatura maksymalna od 11 st. na północy do 13 st. na południu. Wiatry umiarkowane z kierunków przeważnie północno-zachodnich.

Wspólne są cele i dążenia narodów Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Zwracając się do deputowanych Izby Ludowej Władysław Gomułka oświadczył między innymi:

Delegacja partyjno-rządowa PRL w ciągu kilkudniowego pobytu w Waszym kraju miała możliwość zapoznać się z wybitnymi osiągnięciami Waszej socjalistycznej gospodarki narodowej, z wysokim poziomem Waszych przedsiębiorstw przemysłowych i rolnych, urządzeń socjalnych i kulturalnych, zakładów naukowych i oświatowych.

Przeprowadziliśmy owocne rozmowy z kierownictwem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej dotyczące wielu ważnych dla obu naszych krajów problemów polityki gospodarczej i międzynarodowej. Możemy stwierdzić pełną zgodność poglądów między naszymi partiami i rządami we wszystkich sprawach, które były przedmiotem rozmów.

Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanowi zwrot historyczny o ogromnej doniosłości w dziejach nie tylko Niemiec, lecz całej Europy. Zwrot ten, ze szczególną dobitnością znalazł wyraz w stosunkach między narodem polskim i niemieckim.

Stwierdzając, że imperializm wykopł między naszymi narodami głęboką przepaść opłaconą hekatombami krwi i ofiar, mówca podkreślił, że jednakże stosunki między naszymi narodami kształtowane były również przez postępowe nurty. Sprawa wolności Polski znalazła gorących rzeczników i obrońców w osobach najwybitniejszych synów Niemiec, twórców socjalizmu naukowego Marksa i Engelsa.

Jednak dopóki w naszych krajach rządził kapitalizm i obszarzy, dopóki zaborczość imperializmu niemieckiego kierowała się przeciw słabszemu i zacofanemu wówczas sąsiedowi ze Wschodu, dopóty nad stosunkami polsko-niemieckimi dominować musiała wzajemna wrogość.

Imperializm niemiecki wtrącił w otchłań potwornych nieszczęść nie tylko Polskę i inne narody Europy. Militaryści nie mieccy wyrządzili niepowetowane szkody również samemu narodowi niemieckiemu.

Dopiero współczesny, marksistowski leninizm, który jako idea zrodził się i rozwinął w Niemczech, a następnie urzęczył w Rosji i dzięki zwycięstwu ZSRR nad hitleryzmem w II wojnie światowej przyniósł wolność narodom Europy wschodniej i środkowej — otworzył przed narodem niemieckim na tej części jego terytorium, gdzie władzę przejęli robotnicy i chłopci, nową demokratyczną i pokojową perspektywę rozwoju.

Naród nasz dobrze rozumie jak doniosłe znaczenie posiadają dla Polski przyjazne stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną, w pełni doceniamy ten fakt, że po raz pierwszy graniczymi na zachodzie, nie z agresywnym militeryzmem niemieckim, lecz z pokojowym niemieckim państwem demokratycznym.

Wpływa to niezmiennie korzystnie na rozszerzanie i pogłębianie wzajemnej współpracy gospodarczej, która stała się istotnym czynnikiem w rozwoju tak Polski jak i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Jesteśmy jednak zgodni co do tego, że mimo istotnych osiągnięć w naszej dotychczasowej współpracy gospodarczej i technicznej obecne jej rozmiary i formy nie odpowiadają istniejącym możliwościom i koniecznym potrzebom.

Obecnie oba nasze kraje, podobnie jak inne europejskie kraje demokracji ludowej, weszły w nowy etap rozwoju, na którym utrzymanie dalszego szybkiego tempa wzrostu ekonomicznego i zapewnienie systematycznego wzrostu stopy życiowej wymaga zasadniczego zwrotu w kierunku pogłębienia i wielostronnego rozwoju współpracy gospodarczej na drodze międzynarodowej

Skrót przemówienia Wł. Gomułka

podziału pracy między krajami socjalistycznymi.

Doniosłe uchwały w tych sprawach podjęła niedawno rada partii komunistycznych i robotniczych krajów RWPG w Moskwie, która ustaliła kierunki i formy takiej współpracy oraz zaleciła szereg niezbędnych przedsięwzięć organizacyjnych i ekonomicznych.

Te problemy właśnie stanowiły istotną treść naszych rozmów, które prowadziliśmy z kierownictwem partii i przedstawicielami rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Główne ramy naszej współpracy stwarzać powinna koordynacja wieloletnich i perspektywicznych planów gospodarczych mających na celu coraz mocniejsze zespalanie ekonomiczne krajów demokracji ludowej przy równoczesnym rozszerzaniu więzi ekonomicznej z ZSRR.

Istotną treścią koordynacji planów gospodarczych między naszymi krajami winna być specjalizacja produkcji zwłaszcza przemysłu maszynowego i chemicznego. Mamy już zresztą za sobą pewne pozytywne doświadczenia w tej dziedzinie.

W zakresie koordynacji i specjalizacji produkcji, nasza uwaga powinna koncentrować się na produkcji nowo podejmowanej. Jest to tym ważniejsze, że nowo podejmowana produkcja w większości przypadków obejmować będzie urządzenia niezbędne dla pełnej mechanizacji i automatyzacji, elementy i aparaturę kontrolno-pomiarową i sterującą, tak przyszłościową dziedzinę jak półprzewodniki lub nowe surowce syntetyczne.

Specjalizacja produkcji nie może ograniczać się do wyrobów finalnych, produkowanych od początku do końca w Polsce lub Niemieckiej Republice Demokratycznej. Szerokie możliwości otwierają się przed specjalizacją i kooperacją w produkcji zespołów, pod zespołów i elementów skomplikowanych urządzeń i wyrobów przemysłowych, jak również części i normalii. Przykładem tego typu współpracy jest porozumienie Polski z CSRS w sprawie produkcji traktorów i wysokotonożowych samochodów ciężarowych. Są w tej dziedzinie szerokie możliwości dla przedsięwzięć dwustronnych również między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną, a także wielostronnych, obu naszych krajów z CSRS i innymi krajami demokracji ludowej.

Niezmiennie ważnym ogniwem specjalizacji i kooperacji jest właściwe zorganizowanie prac badawczych i konstrukcyjnych. Polska i Niemiecka Republika Demokratyczna łącznie dysponują kadrą specjalistów, która swym poziomem i liczebnością, nie ustępuje kadry technicko-konstrukcyjnej wysoko rozwiniętych krajów przemysłowych Europy.

Wszystkie te poczynania, co do których zawarliśmy porozumienie — aczkolwiek są to kroki wstępne — stwarzają będą zasadnicze przesłanki dla szybkiego wzrostu potencjału gospodarczego naszych krajów, a więc dla wzrostu stopy życiowej ludności.

Nie jest celem naszego porozumienia ograniczenie wymiany handlowej z państwami kapitalistycznymi. Przeciwnie — jesteśmy zainteresowani w dalszym rozwijaniu obrotów z tymi krajami na zasadach obopólnych korzyści.

W przeciwieństwie do polityki państw imperialistycznych, a w szczególności państw, wchodzących w skład tzw. Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, nie stawiamy żadnych barier celnych i sztucznych przeszkód w rozwoju naszego handlu, nie zamierzamy uprawiać żadnej monopolistycznej polityki handlowej, dyskryminującej inne kraje.

Europejska Wspólnota Gospodarcza stawia sobie wręcz od-

wrotne cele: poprzez utworzenie zamkniętego, monopolistycznego ugrupowania, pragnie wzmocnić pozycję kapitalizmu w walce z rozwijającym się systemem socjalistycznym, stworzyć ekonomiczne wsparcie dla planów NATO, a równocześnie podporządkować sobie przy pomocy metod neokolonializmu, kraje słabo rozwinięte.

Dlatego wypowiadamy się za zwolnieniem międzynarodowej konferencji poświęconej problemom handlu światowego i za utworzeniem międzynarodowej organizacji handlowej, opartej na zasadach równości, powszechności, poszanowaniu suwerenności wszystkich krajów.

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Historycznym posłannictwem wielkiej, socjalistycznej wspólnoty narodów, do której należą oba nasze kraje, jest zapobieżenie nowej wojnie światowej, uchronienie ludzkości przed nieobliczalną w skutkach, katastrofą termojądrową.

Orientacja socjalizmu na trwały pokój światowy i orientacja imperializmu na nową wojnę leżą u podstaw powstania dwóch państw niemieckich.

Niemiecka Republika Demokratyczna powstała do życia — stwierdził następnie mówca — aby przeciwstawić niemieckiemu imperializmowi i całej jego dotychczasowej drodze wojen i zaborów, nową perspektywę dziejową narodu niemieckiego, perspektywę Niemiec pokojowych, demokratycznych, żyjących w przyjaźni ze wszystkimi sąsiadami.

Niemiecka Republika Demokratyczna, sprzymierzona z połączonymi Związkiem Radzieckim, Polską, Czechosłowacją i wszystkimi państwami Układu Warszawskiego, stanowi nieprzebytą zaporę dla niemieckiego imperializmu. Wszelkie plany likwidacji czy pochłonięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, są marzeniem ściętej głowy. Plany takie mogą być tylko planami napadów wojennej na państwa socjalistyczne.

Nasz naród, nasz rząd, nasza partia uważają za swój elementarny obowiązek okazywanie najbardziej stanowczego poparcia Waszej walce o ugruntowanie suwerenności i bezpieczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Leży bowiem w najwyższych interesach Polski, aby na naszych granicach zachodnich nigdy więcej nie stanęły armie niemieckich imperialistów, aby na Waszych granicach na Łabie i w Berlinie zachodnim panował spokój, aby w Niemczech przestało się tlić zarzewie nowej wojny.

Bezpieczeństwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej — to bezpieczeństwo Polski.

Politykę zagraniczną rządu niemieckiego wymownie ilustruje fakt, że po dzień dzisiejszy NRF nie ma znormalizowanych stosunków z państwami socjalistycznymi. Istoty tej polityki nie mogą zmienić żadne głoślowe oświadczenia i deklaracje przedstawicieli rządu niemieckiego, w rodzaju wypowiedzi ministra spraw zagranicznych NRF p. Schroedera, który przemawiając niedawno w Wiesbaden twierdził, że NRF nie prowadzi wobec państw socjalistycznych polityki odwetowej, ani nie zamierza jej prowadzić w przyszłości, że pragnie żyć z nimi w pokoju i warunkach dobrosąsiedzkich.

Państwa socjalistyczne, wszyscy pokój miłujący ludzie mogliby tylko z zadowoleniem odnieść się do tych słów, gdyby za nimi szły czyny rządu niemieckiego. Niestety, wczorajsza i dzisiejsza rzeczywistość polityki tego rządu, polityki, która kształtuje również p. Schroeder stoi w jaskrawej sprzeczności z jego słowami.

Cóż lepiej mogłoby się przysłużyć sprawie ustanowienia dobrosąsiedzkich stosunków Niemieckiej Republiki Federalnej z państwami socjalistycznymi, jak zawarcie traktatu pokojowego.

Doskonałym narzędziem w re-

ich sojuszników do utrzymywania ciągłego napięcia w stosunkach między Wschodem a Zachodem jest Berlin zachodni. Wobec odmowy mocarstw zachodnich zawarcia traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi, traktat pokojowy, który w najbliższej przyszłości zawrą państwa socjalistyczne z Niemiecką Republiką Demokratyczną, ma na celu, jako jedno z głównych zadań, rozwiązanie problemu Berlina zachodniego zgodnie z interesami pokoju.

Berlin zachodni powinien się stać miastem pokoju, miastem wolnym i zdemilitaryzowanym, do którego swobodny dostęp przy poszanowaniu suwerenności praw Niemieckiej Republiki Demokratycznej powinno mieć każde państwo i którego ludność według swej woli będzie w nim ustanawiać porządek społeczny.

P. Brandt — burmistrz Berlina zachodniego, działając w porozumieniu z rządem bońskim, zapowiada przeprowadzenie referendum, w którym ludność tego miasta ma się wypowiedzieć, czy pragnie, aby w Berlinie zachodnim istniał nadal reżim okupacyjny. Gdyby Berlin zachodni znajdował się poza terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej, to jego burmistrz mógłby sobie organizować plebiscyty, jakie tylko pragnie. Ale tak nie jest. Oszukańcza sztuczka z referendum obliczoną na utrzymanie reżimu okupacyjnego w Berlinie zachodnim polega na tym, że ludność tego miasta nie ma prawa i nie może decydować o suwerenności Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W istocie rzeczy o to bowiem idzie.

P. Brandt w określonym sensie pragnie naśladować gubernatora amerykańskiego w stanie Mississippi Barnetta, który poszedł do wyborów i wygrał je pod hasłem: „Bóg stworzył Murzyna dla innych by go ukarać”. Burmistrz Berlina zachodniego i jego mocodawcy pragną najwidoczniej przy pomocy referendum pobudzić militeryzm i odwetowość niemieckich do nowych prowokacyjnych wyczynów skierowanych przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Jest to niebezpieczna dla pokoju zimnowojenna gra.

Uważamy, że możliwości porozumienia odnośnie Berlina zachodniego nie zostały jeszcze wyczerpane. Trudno bowiem przypuścić, aby mocarstwa zachodnie wybrały dla siebie gorszą drogę.

Przypominając, że polski plan utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej został odrzucony przez mocarstwa zachodnie, mówca wskazał, że najbardziej kategorycznie sprzeciwił się temu planowi rząd NRF.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości — kontynuował W. Gomułka — że ustanowienie strefy bezatomowej w Europie środkowej zmieniłoby poważnie atmosferę międzynarodową, podniosłoby wzajemne zaufanie między państwami Układu Warszawskiego i Paktu Atlantyckiego, zaufanie niezbędne dla urzeczywistnienia szerszych planów rozbrojenia, otwartoby perspektywę normalizacji stosunków między Niemiecką Republiką Demokratyczną a NRF.

Oba nasze kraje i narody gorąco popierają radziecki program powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod międzynarodową kontrolą, za którym opowiada się przystępująca większość narodów.

Najbliższemu pragnieniu naszych krajów odpowiada też natychmiastowe przerwanie wszelkich prób nuklearnych.

Występujemy też zdecydowanie przeciwko wszelkiej formie interwencji w wewnętrzne sprawy innych krajów, potępiamy brutalną kolonialistyczną i sprzeczną z prawem międzynarodowym politykę blokady i dywersji Stanów Zjednoczonych wobec Ku by.

Obie nasze partie i rządy obu naszych krajów ożywione są tymi samymi dążeniami, kierując się tymi samymi interesami i celami; wychodzimy w naszej polityce zagranicznej z tych samych ideów i politycznych założeń; w imię tych wspólnych interesów, dążeń i celów zadecyzowaliśmy naszą współpracę we wszystkich dziedzinach, wzmacniając przez to jednność i siłę całego obozu socjalistycznego.

Zyczymy Wam — Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i wszystkim stronnictwom, zgrupowanym we Froncie Narodowym, życzymy robotnikom, chłopom i inteligencji Niemieckiej Republiki Demokratycznej powodzenia w Waszej trudnej walce i w tężonej pracy. (PAP)

Wizyta przyjaźni

(Dokończenie ze str. 1)

w NRD była wizyta u nadburmistrza stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, członka Biura Politycznego KC SED Friedricha Eberta.

W czasie wizyty Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz i pozostali członkowie delegacji wpiśali się do złotej księgi pamiątkowej miasta Berlina.

OBIAŁ NA CZĘŚĆ DELEGACJI

W godzinach południowych pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht i prezes Rady Ministrów Otto Grotewohl wydali obiad na cześć polskiej delegacji partyjno-rządowej z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem na czele.

WŚRÓD ŻOŁNIERZY NRD

Po południu członkowie delegacji partyjno-rządowej PRL wzięli udział w spotkaniu z żołnierzami i oficerami jednego z oddziałów pierwszej brygady Wojsk Ochrony Granicy Państwowej NRD. Żołnierze tego oddziału pełnią straż na granicy przebiegającej pomiędzy NRD a Berlinem zachodnim.

W czasie krótkiego zaimprovizowanego wieceu przemawiał członek delegacji polskiej sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki.

Wystąpienie Ryszarda Strzeleckiego przyjęto gromkimi okrzykami na cześć jednności Polski i NRD, na cześć wspólnej walki o pokój i socjalizm.

W drodze do koszar członkowie delegacji partyjno-rządowej PRL

zatrzymali się na krótko koło słynnej Bramy Brandenburskiej, gdzie przebiega granica państwa NRD.

Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz odebrali honory wojskowe kompanii honorowej pierwszej brygady Wojsk Ochrony Granicy.

W dalszej drodze goście zatrzymali się również przy punkcie granicznym przy ul. Friedrichstrasse.

PODPISANIE WSPÓLNEGO OŚWIADCZENIA

Wczesnym wieczorem w gmachu KC SED w Berlinie nastąpiła uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia delegacji partyjno-rządowych PRL i NRD.

Ze strony polskiej wspólne oświadczenie podpisali: przewodniczący delegacji: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Ze strony niemieckiej: I sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa Walter Ulbricht i pierwszy zastępca prezesa Rady Ministrów Willi Stoph.

Przy podpisaniu wspólnego oświadczenia obecni byli członkowie obu delegacji oraz przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych NRD. (PAP)

sport • sport • sport

Na przełomie sezonu

Październik jest zawsze, w drugiej połowie roku miesiącem najbardziej bogatym w imprezy. Zakończył sezon wioślarze, żeglarze, lekkoatleci, grają jeszcze, będący już na finiszu swych rozgrywek hokeiści, kolarze, piłkarze, motorowcy i reprezentanci niektórych innych dyscyplin. Na arenę weszli bokserzy, wchodzą już koszykarze, a niebawem pojawią się pływacy, siatkarze, szczyptornicy.

Z licznych zespołów bokserskich pozostało nam w Wielkopolsce już niewiele. Kryzys trwa nadal w tej, mimo wszystko, popularnej dziedzinie. Wrzesniący Zjednoczeni zlikwidowali sekcję. Z takimi zamiarami noszą się także inne kluby.

Podobnie jak w latach ubiegłych, w okresie zimy królować będzie koszykówka i siatkówka; bogaty repertuar imprez awizują piłkarze ręczni; więcej aktywności należy się spodziewać po pływakach (mają przecież dwie kryte pływalnie). Zieloni hokeiści pragną kontynuować „gonitwy” za białą piłeczką w sali. Wodniacy przechodzą do krytych basenów. To samo obliczają kolarze. Pragną w tym sezonie częściście „kręcić” pod dachem. O swej aktywności w okresie miesięcy zimowych nie zapominają: tenisiści stołowi, kręglarze, gimnastycy itd.

Gdy mowa o sportach zimowych, iza się w oku kręci. W po-

bliskim Toruniu i Bydgoszczy mają już „zimę”, a w Wielkopolsce czekać musimy na „przyjazd” Dziadka Mroza.

W okresie miesięcy zimowych poszczególne organizacje powinny więcej niż dotąd zainteresować się młodzieżą, a zaawansowanym umożliwić podnoszenie kwalifikacji. O tym pamiętać muszą przedstawiciele związków, klubów i sekcji, trenerzy, a także sami zawodnicy. Powinno nam w Wielkopolsce zależeć, byśmy mieli reprezentantów barw narodowych w wielu dyscyplinach. Obecnie tych zawodników mamy bardzo mało. Pod tym względem zostaliśmy wyprzedzeni przez kilka młodych okęgów. Poza hokeistami, kilku koszykarzami, wioślarzami, kajakarzami, żeglarzami, żużlowcami i motorowcami, lucznicami — nie mamy nikogo.

W ostatnim roku straciłmy kilku zaawansowanych sportowców, którzy wyemigrowali z Poznania. Byli wśród nich piłkarze, lekkoatleci, pływacy, jeźdźcy, bokserzy itd. Co jest przyczyną, że w lu czołowych, w Wielkopolsce wychowanych zawodników, opuszcza nasze szeregi? Może na to zechcą odpowiedzieć działacze, trenerzy, a także zawodnicy?

Zdajemy sobie przecież wszyscy sprawę z tego, że najlepszą zachętą dla młodzieży są występy wyczynowców. Nie będzie lepiej w wielkopolskim sporcie, jeśli po zbywają się będziemy zaawansowanych zawodników. (tp)

Koszykarze z Sofii w Poznaniu

Na zaproszenie Federacji „Kolejarz” przybywają do Polski I-ligowy zespół Lokomotiv Sofia. W niedzielę grają oni z Polonią Warszawa, we wtorek 23 bm z Lechem Poznań a następnie udadzą się do Olsztyna, gdzie przeciwnikiem ich będzie miejscowa Warmia. Mecze poznański odbędzie się w sali Poznańskiego Ośrodka Sportowego o godz. 19.30. Zespół bułgarski należy do czołowych drużyn swego kraju i będzie na pewno doskonałym egzaminatorem naszych I-ligowców przed zbliżającymi się w szybkim tempie rozgrywkami mistrzowskimi. (s)

Kolejarze na stanowiskach strzeleckich

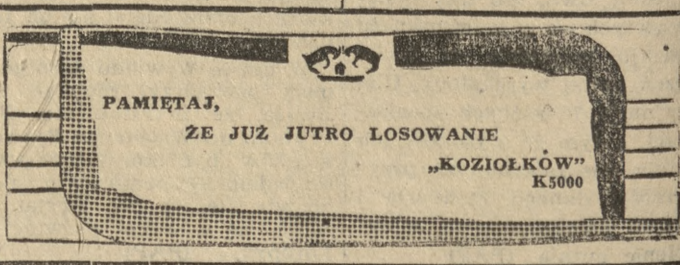
W ramach imprez organizowanych przez Okręgową Komisję WFIT przy Związku Zawodowym Pracowników Kolejowych odbędą się w niedzielę, 21 bm, międzyzwiązkowe zawody strzeleckie pomiędzy drużynami Kolejarzy i Transportowców.

Strzelania, w których wezmą udział kobiety i mężczyźni odbędą się w kategorii Kbkks. Wystąpi m. in.: strzelecki mistrz kolejarzy, członek kadry narodowej — J. Debiecki.

Początek zawodów o godz. 9 w strzelnicy KS Pocztowiec przy Moście Rocha. (x)

Rugbiści Posnani na finiszu

Rugbiści Posnani rozegrają w tym sezonie ostatni mecz rozgrywek mistrzowskich w Poznaniu. W niedzielę na boisku Budowlanych na Śródcie o godz. 13 zmierzą się z AZS Lublin. Następnie, ostatnie spotkanie rozegrają w Gdańsku z Lechią. Posnania zajmują obecnie trzecie miejsce w tabeli. Końcowe gry tak się ułożyły, że od pozostałych wyników, zależeć będzie komu przypadnie tytuł mistrza Polski. Poważnym pretendentem są tym razem również rugbiści poznańscy. (p)



Zawsze winien mężczyzna?

Mała poczekalnia więzienia wojewódzkiego — natłoczona ludźmi. Jedni trzymają w rękach paczki, inni — kartki, upoważniające do „widzenia” z więźniem. Od zatroskanych na ogół twarzy zebranych jaskrawo odbijają dwie panie, rozgadane w najlepsze.

— Nylonowe futra są niepraktyczne, trudno je czyścić i łatwo przy tym zniszczyć — dowodzi jedna.

— Ale za to jakie lekkie, jak piórko. Nawet nie czuję, abym coś na sobie miała.

Obydwie ubrane elegancko, chociaż trochę niegustownie. Po ich wyjściu — stali bywalcy poczekalni, uśmiechają się ironicznie.

— Spryciarz — mówi ktoś z zebranych. — Żyj jak paczki w masle, a małżonkowie... odsiadka!

★

Poorana brudami twarz starej kobiety krzywi się żałośnie. Z oczu leci iza. Na kolanach babci siedzi mały chłopiec.

— Porzuciła tego aniołka, proszę pani. Zostawiła go niby z ojcem, a sama poszła sobie i tyle. Tylko, że jego ojciec, mój syn, ciągle w podróży. Ko lejarz — taki zawód. Mały jest więc u mnie. A ona ugania się za chłopami. Macocha byłaby lepsza od takiej matki!

★

— **Z**yje. Na szczęście go odratowali. Moja rozmówczyni odgarnia nerwowym ruchem opadające na czoło włosy i rozpoczyna smutną opowieść.

Są 10 lat po ślubie. Obydwie pracują, mają dwoje dzieci. Półtora roku temu mąż zapoznał gdzieś w towarzystwie kobiet. Przełotny romans zakończył się bukiem róż. Dowiedziała się o tym po pewnym czasie od męża, ale nie była zazdrosna, gdyż w małżeństwie ceni przyjaźń i wspólną troskę o wychowanie dzieci.

W przeszło rok „po bukiecie róż” dała znać o sobie tamta kobieta. Pretensjami o alimenty zajęła się nawet rada zakładowa w instytucji męża. W rezultacie mąż zrezygnował ze stanowiska, będącego pasją jego życia. Ale sprawa dzięki tamtej kobiecie nabrała rozgłosu. Dokuczano mu ponad miarę. Skończyło się na próbie samobójstwa...

★

Od wielu lat wiele się u nas mówi i pisze na temat małżeństwa, przy czym zdania w tych kwestiach są podzielone. Jedni dostrzegają tylko rozkład małżeństwa i... zapowiadają powolny jego zmierzch, inni uważają je za konwencję niewzruszoną, uświęconą tradycjami. Baczna obserwacja dokonujących się u nas procesów społecznych nie zdaje się jednak potwierdzać ani jednej ani drugiej tezy.

Osią wszystkich rozważań na temat małżeństwa i rodziny jest zawsze kobieta. Pomimo pozornie wielkiego nimbu, jaki kobiecie przyznało chrześcijaństwo, prawdziwie po ludzku potraktowała ją — i jej rolę w rodzinie — dopiero ideologia marksistowska. Postulując prawo kobiety do nauki i pracy w dowolnie przez nią wybranym zawodzie, do uniezależnienia materialnego i równorzędności w stosunku do współmałżonka — dał marksizm kobiecie poczucie godności ludz-

kiej i umożliwił pełny udział w życiu społecznym. Konsekwencją takiego właśnie usytuowania kobiety jest coraz większy jej rozwój intelektualny i kulturalny, będący ważnym elementem dobrego i harmonijnego — a więc nowoczesnego — małżeństwa. Współczesna pozycja kobiety pozwala zatem mieć nadzieję na umocnienie instytucji małżeńskiej. Udział w niej kobiet wolnych, nie spełnianych jarzmem przymusu małżeńskiego (na skutek upokarzającej zależności materialnej) pozbawił z pewnością instytucję małżeństwa elementów prymitywnej zaszłości, tak często będącej źródłem wielu tragedii. Wydaje się bowiem, że nie pociąg seksualny (najczęściej nietrwały u jednej i drugiej strony) decyduje o trwałości związku małżeńskiego, lecz rozumne zdanie sobie sprawy ze społecznej wagi tej instytucji.

W tym względzie jednak społeczeństwo nasze wiele jeszcze ma grzechów na swoim sumieniu i pomimo, że obarcza ją one w większości mężczyzn, kobiety nierazko również muszą sobie po wiedzieć „mea culpa”. Egoizm bowiem sieje spustoszenie społeczne często również z winy kobiet. Wypadki porzucenia dzieci przez matki lub pozostawiania ich w takich warunkach, że są zmuszone się odebrać im prawa rodzicielskie — nie należą do rzadkości.

A ile rozkładu życia rodzinnego powoduje egoistyczna chęć bogacenia się za wszelką cenę? Bardzo często za plecami odsiadujących kary wieloletniego więzienia mankiewiczów i malwersantów — kryje się kobieta. Wypadek oszukańczego wykorzystywania (służnych w założeniu w naszych warunkach ekonomiczno-społecznych) spraw kobiet do alimentacji dzieci przytoczony na początku niniejszych rozważań — też nie jest odo sobniony.

★

Ustawodawstwo naszego ustroju przyniosło kobiecie wiele dobrego. Zagwarantowało jej pełne prawa ludzkie i obywatelskie. O faktycznej realizacji tych praw decydującej będzie szybkość przekształcania się obowiązujących norm etyczno-obywatelskich. Te zaś nie zmieniają się z chwilą wydania przepisów. W procesie ich kształtowania musi uczestniczyć całe społeczeństwo. Mężczyźni i kobiety. Odczucia jednak opinii społecznej o tym, jakie elementy w procesie tym są słuszne i postępowe, służące dobru ogólnemu a jakie złe i wsteczne — muszą być obiektywne. Dlatego wydaje się, że założenia projektu nowego kodeksu rodzinnego, opierające się na stwierdzeniu, że kobieta jeszcze wciąż w naszych warunkach ustrojowych jest kobietą uciśnioną — są przesadzone. Mogą one przyczynić się do wydania takich przepisów, które sprowadzą kobietę do roli istoty wyjątkowo uprzywilejowanej — a więc znowu nierówności w prawach i obowiązkach. Jak się orientuje, wiele współczesnych kobiet marzy o tym, aby przestano już w końcu mówić u nas o kwestii kobiecej, a częściej mówiono i pisano o kwestiach zwyczajnej ludzkiej uczciwości, obowiązującej wszystkich obywateli naszego kraju. Bez względu na płeć.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

się otwierają. Na tej samej zasadzie są zbudowane drzwi otwierane za pomocą światła.

— Można by się jednak włamać!

— Z czasem tak. Tylko, że wówczas z...

Przyłożyła rękę do głowy.

— Boję się, że nie zdążymy je otworzyć na czas — rzekł inżynier z dużą dozą respektu dla dobrze skonstruowanego mechanizmu.

— Nie — czekajcie! A konstruktor? On musi nam otworzyć te drzwi?

— Mieszka w Niemczech — poinformował Wimsey.

— Ale... ale można by przecież nagrać głos na magneto fon. Szybko — dawajcie tu...

— Niemożliwe, madame — powiedział inżynier, — gdzie znaleźć o wpół do czwartej nad ranem magneto fon? Biedak zdąży wyzionąć ducha zanim...

Zapadła cisza. Spoza okien dochodziły głosy budzącego się miasta. Gdzieś w pobliżu przejechał samochód.

— Poddaję się — powiedziała kobieta. — On musi tam iść sam! Rozwińcie go! Pójdźcie go uwolnić? — zwróciła się błagalnie do Wimsey'a. — Jesteś podły, ale przecież nie do tego stopnia! Idź, błagam cię!

— Nigdzie nie pójdzie! — krzyknął któryś z mężczyzn. — Przecież na pewno powiadomi policję! Przewodniczący wsiąkł, ale my się możemy jeszcze ratować. Wiejmy, chłopcy. Wrzućcie tego faceta do piwnicy i zamknijcie go tam. Numer 30, ty wiesz gdzie są przełączniki. Daj nam piętnaście minut czasu, a potem wysadzisz ten dom w powietrze.

— Nie! Nie zrobicie tego — nie możecie go tak zostawić — to wasz przewodniczący — wasz wódz — mój... Nie mogę go tak zostawić bez pomocy. Rozwińcie mu ręce...

— Nigdy! — rzucił mężczyzna, który przedtem mówił. Szarpnął ją do tyłu i wykręcił ręce.

— Spieszcie się! Spieszcie! — krzyknął jakiś gardłowy głos. — Świt się zbliża. Zaraz będzie jasno. Policja może się tu zjawić lada moment.

— Policja! — Numer 2 uspokoiła się nagle. — Tak, tak, macie rację. Nie możemy narazić wszystkich dla jednego. On sam by sobie tego nie życzył. Tego tu waszcie do piwnicy i każdy niech ucieka póki czas.

— A ten drugi...?

— On? Biedny idiota — jest nieszkodliwy. Nie wie o niczym. Uwolnijcie go — odrzekła pogardliwie.

(12 — c.dn)

Nagrody Nobla za rok 1962

Laureatami tegorocznej Nagrody Nobla z dziedziny medycyny zostali dwaj uczeni angielscy: dr Francis Harry Compton Crick i dr Maurice Hugh Frederick Wilkins oraz jeden uczonej amerykański, James Dewey Watson. Dr Crick jest profesorem biologii w College Churchill w Cambridge i równocześnie pracownikiem ośrodka badań biologii nuklearnej w tymże mieście. W 1960 r. prof. Crick został laureatem nagrody Arrona wspólnie z Amerykaninem, dr. Watsonem.

Prof. dr Wilkins jest wicedyrektorem rady badań lekarskich w Londynie i równocześnie profesorem fizyki w londyńskim King's College.

James Dewey Watson, najmłodszy z laureatów, bo liczący 34 lata, zdobył światową sławę swymi pracami z dziedziny struktury molekularnej. Jest on profesorem biologii na uniwersytecie Harvard (USA).

Nagrodę Nobla przyznano trzem uczonym za ich pracę nad strukturą molekularną kwasu dezoksyrybonukleinowego, znanego pod nazwą dna, tej substancji, która znajduje się w chromosomach jądra komórkowego i przenosi cechy dziedziczne z pokolenia na pokolenie.

Miarą znaczenia tego odkrycia w biologii jest to, że dało ono podstawę nowej wiedzy — biologii molekularnej. Znajdąc strukturę dna, uczeni całego świata starają się obecnie rozszyfrować do końca tajemnicę kodu biologicznego. (PAP)

Co pisać — inni

Znany uczonej poznański — prof. dr Tadeusz Cyprian, który niedawno udzielił „Głosowi” wywiadu o projekcie nowego kodeksu karnego, zamieścił w **Życiu Warszawy** (nr 249) artykuł dyskusyjny na temat inicjatywy i asercji pracowników na stanowiskach kierowniczych. Szczególną uwagę zwraca część artykułu, zatytułowana **Chłowiek i ustawa**.

„Przepisy, okólniki, a nawet ustawy — pisze prof. T. Cyprian — mają (...) znaczenie wtórne, bo ani nie robią fachuwa z nieuką, ani porządnego człowieka z łobuza, ani nie natchną inicjatywę słomazary i wygodnickiego.

Ten problem nie jest dostatecznie doceniany. Dobór ludzi na kierownicze stanowiska ciągle jeszcze następuje bez dostatecznej oceny przydatności fachowej. Nieraz czytamy w prasie, że jakiś dyrektor z jednej branży przechodzi na kierownicze stanowisko do branży absolutnie odmiennej, że kierownicze stanowiska w przemyśle obejmują ludzie bez dyplomu inżyniera, że można ze stanowiska dyrektora fabryki marmolady, przejść na równorzędne stanowisko do fabryki gwoździ...

Mówiąc o powodach braku inicjatywy wśród ludzi na kierowniczych stanowiskach, autor stwierdza:

„Trzeba wyraźnie powiedzieć, że rozwijanie inicjatywy możliwe jest tylko w takich warunkach, gdy kierownicze stanowiska zajmują doświadczeni fachowcy z danej branży, a ich władze nadzórne również takimi fachowcami dysponują. Fachowiec rozumie fachowca w zakresie inicjatywy (na wet nieudanej) i fachowiec nie będzie się bał potępienia ze strony fachowca.”

Kontynuując rozważania związane z praktyką przenoszenia ludzi, którzy „nawalili” na jednym stanowisku lub ich pobyt tam stał się niemożliwy, na inne stanowisko kierownicze, prof. T. Cyprian pisze:

„Chłowiek taki powinien — bez względu na swoje powiązania fachowe, resortowe — być skreślony z listy ludzi, nadających się na kierownicze stanowiska. Gospodarcie narodowe lepiej opłaciłoby się badać placów mu dożywotnią rentę, byleby nie robił. Może zresztą z dużym pożytkiem coś zrobić, ale nie na kierowniczym stanowisku.

Zupełnie natomiast niedopuszczalne jest przenoszenie na równorzędne, kierownicze stanowisko człowieka, który na poprzednim „miał nieprawidłowości” — za nadto wyraźnie i nieuchwytnie, by trafić do resortu prokuratora (...), ale wystarczające, by go zdyskwalifikować, jako kierownika.

Spośród tych ludzi rekrutuje się większość „wielkich przestępców gospodarczych”, którzy, osmieleni bezkarnością, poczynają sobie coraz odważniej, montując całe „gange” przestępcze.”

Autor dodaje przy tym, że:

„dyrektora oceniano się powinno wedle tego, jak idzie przedsiębiorstwo, a nie wedle formalnego spełniania przez niego obowiązków służbowych.”

Rozpatrując z kolei stosunek prawa do inicjatywy, autor podkreśla:

„Zadaniem prawa jest nie tylko eliminacja ludzi, wchodzących w konflikt z przepisami kodeksu karnego, lecz w równej mierze ochrona ludzi, zastępujących na szacunek i poparcie (...). Temu celowi służy przepis o dopuszczalnym ryzyku, zawartym w nowym projekcie kodeksu karnego. To „dopuszczalne ryzyko”, podejmowane z uwagi na potrzeby życia społecznego, w szczególności nauki i postępu technicznego, będzie niekaralne, nawet, jeżeli, na skutek jego podjęcia, dojdzie do jakichś nieprzewidywanych, ujemnych zjawisk...”

Nowe spojrzenie na wojnę ZSRR z Niemcami hitlerowskimi

Historia II wojny światowej, jej przebieg na wszystkich frontach, nie przestają budzić żywego zainteresowania, czego dowodem jest istna lawina pamiętnikarska i ukazanie się ostatnio szeregu opracowań o działaniach poszczególnych armii sprzymierzo-

nych. Nie wszystkie prace pisane są obiektywnie dla potomności. Bardzo często rzucają na niej aktualne tendencje polityczne, co zaciemnia istotny obraz tej wojny. Nie wolno było od subiektywizmu również prace, jakie ukazywały się w okresie kultu Stalina, a zwłaszcza napisana z tej pozycji „Historia wojny ojczyźnianej ZSRR”. XX Zjazd KPZR spowodował poddanie rewizji zarówno tej księgi jak i wielu prac, przedstawiających w nie właściwym świetle odparcie agresji hitlerowskiej.

Trzeba było napisać od nowa historię wojny na froncie wschodnim, tym razem na podstawie wszystkich archiwalnych dokumentów. Zadanie to KC KPZR zlecił Instytutowi Marksizmu-Leninizmu, który tę pracę wykonał i zamknął ją w czterech tomach pod tytułem „Historia Wielkiej Wojny Ojczyźnianej Związku Radzieckiego 1941-1945 r”. Tom ostatni, obejmujący 740

stron druku ukazał się obecnie. Ma podtytuł: „Wygnanie wroga z granic ZSRR i początek wyzwolenia narodów Europy z jarzma faszystowskiego (1944)”. Na podstawie bardzo licznego i często po raz pierwszy ogłoszonego materiału radzieccy historycy dali obraz politycznej, ekonomicznej i wojennej sytuacji ZSRR i faszystowskich Niemiec oraz stosunek sił i środków, którymi rozprządzały radzieckie siły zbrojne i niemiecko-faszystowskie armie.

IV tom omawia przebieg ofensywy radzieckiej w zimowej kampanii 1944 roku, w czasie której hitlerowcy ponieśli wielkie straty — przeszło 1 mln żołnierzy i oficerów, 20 tys. dział, 4.200 czołgów i przeszło 5 tys. samolotów. Armia Radziecka odrzuciła wówczas wroga o 400 km. W omawianym dziele radzieccy historycy podkreślają ważne polityczne i wojenne znaczenie otwarcia przez USA i Anglię w czerwcu 1944 r. drugiego frontu w zachodniej Europie, jednakże opóźnione wykonanie przez sprzymierzeńców zachodnich swoich zobowiązań przedłużyło wojnę i naraziło Związek Radziecki oraz inne kraje Europy na kolosalne straty.

Lecz i po otwarciu drugiego frontu punkt ciężkości walk spoczywał na barkach Czerwonej Armii. Na początek letnio-jesienną kampanii 1944 r. Czerwona Armia miała przeciwko sobie 228 dywizji i 23 brygady, gdy wojska USA i Anglii w Europie tylko 60 dywizji niemieckich.

Szeroko w prasie historyków radzieckich omówiona została pomoc sił zbrojnych ZSRR przy wyzwoleniu krajów Europy południowo-zachodniej i środkowej. Ramie przy ramieniu z żołnierzami radzieckimi walczyły ze wspólnym wrogiem wojska polskie, jugosłowiańskie, czeskie, bułgarskie i rumuńskie.

„Prawda” recenzując IV tom, podkreśla szczególnie decydującą rolę Czerwonej Armii w wyzwoleniu narodów środkowej i południowo-wschodniej Europy.

„O wielkiej misji wyzwoleniejszej Związku Radzieckiego w czasie II wojny światowej (czytamy w tym piśmie), wie cały świat (...) Tom IV — (pisze „Prawda”) zawiera dane o ciężkich stratach wojsk frontów I Białoruskiego i I Ukraińskiego poniesionych w walkach o wyzwolenie prawobrzeżnej Polski. Tylko w ciągu półtora miesiąca straty nasze wynosiły około 300 tys. ludzi. A przecież w wyniku uporczywych walk w lecie 1944 r. oswobodzona była tylko czwarta część terytorium Polski i przytoczona liczba daje zaledwie względny obraz tego, jaką cenę zapłacił naród radziecki za wyzwolenie bratniego narodu polskiego”.

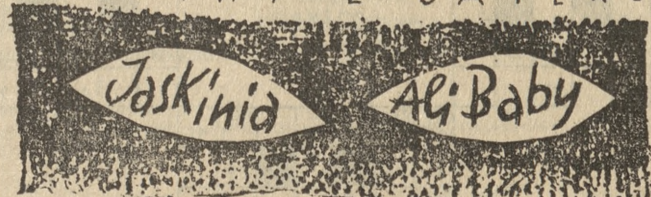
Sporo miejsca w IV tomie poświęcono prezenianiu roli Stalina jako generalissimusa, a zwłaszcza jego niesłusznej tezie o jakoby lepszym przygotowaniu do wojny „agresywnych narodów”, jako prawdziwości historycznej, co miało usprawiedliwić jego nieprzygotowanie kraju do obrony w latach 1940-41. Jeden z końcowych rozdziałów dzieła omawia sprawy masowej politycznej i ideologicznej pracy, jej strony pozytywne oraz braki spowodowane kultem Stalina.

Ukazanie się IV tomu historii „Wielkiej Wojny Ojczyźnianej 1941-45” nazywa radziecka prasa wielkim wydarzeniem w życiu społecznym na rodów ZSRR, gdyż pozwala głębiej rozumieć źródła zwycięstw narodu radzieckiego, odniesionych pod przewodem partii komunistycznej.

LEKTOR

HENRYK BARAŃSKI

DOROTHY L. SAYERS



Tłumaczył J. S. Zaus

— Hm... — mruknął w zamyśleniu Wimsey. — Przypuszczam, że nawet kilka godzin. Jeśli byśmy jednak zaraz tam pojechali, to sądzę, że znajdziemy go jeszcze w niezłym stanie.

— Idę sam! Zabierzcie tego człowieka, ale nie likwidujcie go do momentu powrotu. Chcę być obecna jak będzie zdychał!

— Chwileczkę — rzekł Wimsey. — Sądzę, że lepiej jeśli mnie pani zabierze ze sobą.

— Dlaczego...?

— Tylko ja jeden mogę otworzyć te drzwi.

— Ale przecież podałeś mi hasło? Kłamałeś?

— Nie — hasło jest w porządku. Tylko, że to są takie nowoczesne drzwi... Elektryczne drzwi... To najnowszy wynalazek. Otworzą się na dane hasło, ale — wypowiedziane tylko moim głosem!

— Twoim głosem? Zamorduję cię własnymi rękoma! Co masz na myśli — co to znaczy?

— Mówię prawdę. Wszystko jest dokładnie tak, jak opisałem. Jeśli mnie pani udusi, to te drzwi nigdy się nie otworzą. Nie „rozpoznają” mego głosu i pozostaną zamknięte.

— Czy to możliwe? Czy to możliwe? — powtarzała w przerażeniu zwracając się do zebranych.

— Oczywiście, madame — odparł jakiś krepły mężczyzna. Wimsey znał go jako doskonałego fachowca — był to prawdopodobnie inżynier.

— Co to za wynalazek? Proszę mi to wyjaśnić!

— Tak, madame. Jestem inżynierem elektrykiem, jak pani wie — brzmiała odpowiedź. — Drzwi takie będą miały ukryty mikrofon, oraz urządzenie przetwarzające dźwięki na drgania elektromagnetyczne wprawiające w ruch igłę. Jeżeli igła wykona szereg właściwych ruchów, prąd przepływa i drzwi

Licealiści - zamknięty krąg?

Razem z ankietami, w pełniamym na prośbę redakcji „Głosu” przez kilkudziesięciu licealistów, do redakcji nadeszły także listy z uzupełnieniami, odnoszącymi się do przeprowadzonych wywiadów na temat życia kulturalnego swoich środowisk. W jednym z listów czytamy:

„Ankieta otworzyła mi oczy na sytuację młodzieży wiejskiej... Dla mnie badania były lekcją o środowisku, w którym mieszkam i w którym — z racji zawodu — jako nauczyciel wiejski będę pracował”.

Licealista drugiego krańca województwa pisze:

„Życie wiejskiej młodzieży jest szare, nawet w niedziele i święta; w te dni aż ziele nudą. Gdyby nie było telewizji, można by spać cały dzień. Wprawdzie od czasu do czasu przyjeżdża jakiś zespół, ale przeważnie daje występy w dni powszednie... „Gdyby władze wiejskie bardziej zainteresowały się młodzieżą, nie byłoby problemu z tzw. chuliganstwem”.

W ankietach przewija się przeważnie odpowiedź, że nudzą się także uczniowie-rzemieślnicy, młodociacy pracow-

nicy fabryk i instytucji, młodzieży rolnicy. Ci ostatni na pytanie, ile mają wolnego czasu, często odpowiadają — prawie nic; nie ma odpoczynku wiosną, latem i jesienią; w zimie pozostaje gra w karty. A ile dla zabicia czasu jeżdżą rowerami — jak sami to określają — bez celu!

Czy to nie smutne? Zanim zabrałem się do napisania tego artykułu, przeprowadziłem wiele rozmów z rodzicami-rolnikami. Gospodarz w podmiejskiej wsi po wiedział mi mniej więcej tak: — U nas jest dużo młodzieży uczącej się w liceach. Z rówieśnikami swoimi mało przestają, uważają się za „coś” lepszego. Nawet rodzicom w czasie wolnym od nauki nie raczą pomagać. Mają tylko wymagania...

Słuchając tych słów, jakoś zrobiło mi się przykro. Bo to jest zjawisko bardzo wcześnie się pojawiające, odseparowywania się od swojego środowiska, w którym przecież można bardzo dużo zdziałać.

Nie mam wcale zamiaru namawiać licealistów do takiego angażowania się w życie kul-

turalnym swojego środowiska ze szkoda dla postępów w nauce. Można jednak zrezygnować raz i drugi z kina, z mało wartościowych pogaduszek, a wolne chwile poświęcić byłym współtowarzyszom nauki ze szkoły podstawowej, powiedzieć niejedną pomysł, włączyć się do niejednej akcji, pomóc w ożywieniu klubu, świetlicy, domu kultury. Wiem, że młodzież nie kształca się patrzy na licealistów z pewną rezerwą, z dystansem, może w tym ukrywa się zazdrość, że oni pną się coraz wyżej...

Obowiązkiem uczniów liceów jest jednak usunąć przeszkody i podtrzymywać dawne koleżeństwo. Wytworzenie dobrego klimatu, przyjemne i ciekawe zajęcia wniesione przez młodzież licealną, grupowanie młodych koło siebie, organizowanie wycieczek, dzieło się zdobyta wiedza, wyzwalanie inicjatyw — to wszystko przysporzy zadowolenia, a także autorytetu i zaufania.

Oto przykłady: przed kilku laty uczeń Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie wypędził zupełnie nudę ze swojej rodzinnej wioski i wcale mu to nie przeszkadzało w zdobywaniu dobrych stopni. Drugi przykład: w Janowie pod Środą — rodzeństwo Jagusiowie (młoda nauczycielka i licealista) przygotowują różną imprezę i chętnie występują na scenie w salce wiejskiej.

Ta praca da wosce (czy mia steczku) duże korzyści, a licea listom doświadczenie. Przecież po maturze lub po wyższych studiach obrany zawód sprawować będą w konkretnym ludzkim środowisku. Po praktyce w latach młodzieńczych nie będzie im trudno rozumieć potrzeby nowego środowiska, zaspokajając je i przyczyniając się do podnoszenia kultury. Będą się w tym środowisku dobrze czuli.

JÓZEF PIEPRZYK

Na życzenie uczniów — powtarzamy warunki

Rebus i krzyżówka z nagrodami

III Tydzień Higieny Jamy Ustnej

Na życzenie uczniów szkół podstawowych, którzy nie mogli nabyć „Głosu” z rebusem i krzyżówką (13. X. 1962) powtarzamy dzisiaj w skrócie warunki udziału w imprezie, organizowanej przez Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Woj. RN w Poznaniu, Wojewódzkiej Przychodni Higieny Szkolnej i redakcji „Głosu”.

Dzieci od lat 7 do 10 (uczniowie klas I, II, III, IV szkół podstawowych) zapraszamy do udziału w rozwiązywaniu REBUSU.

Po odgadnięciu znaczeń poszczególnych obrazków, należy liczby zamieszczone pod obrazkami zastąpić odpowiadającymi im literami, a potem wpisać te litery do podanej figury, znowu zastępując liczby literami. Czytając kolejno litery rzędami poziomymi, odczytamy aktualne hasło. Hasło to należy wpisać na kuponie, wypełniając ponadto dokładnie i czytelnie pozostałe rubryki.

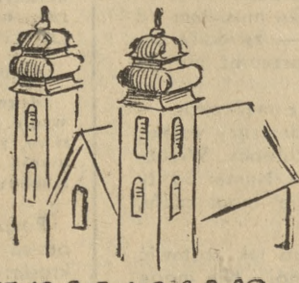
Dzieci od lat 11—14 (uczniowie klas V, VI i VII szkół podstawowych) zapraszamy do udziału w rozwiązywaniu KRZYŻÓWKI.

Rozwiązanie krzyżówki (aktualne hasło) dadzą litery w kłódkach oznaczonych liczbami od 1 do 59, czytane w kolejności od 1 do 59.

To rozwiązanie (hasło) należy wpisać do kuponu, jednocześnie czytelnie wypełniając pozostałe rubryki.



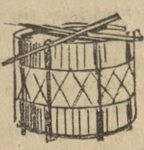
12-9-17



17-19-9-5-4-8-2-9-20



22-6-11-16-18-8



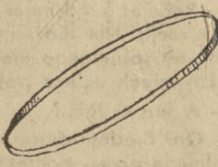
10-14-10-3-2



4-3-7-2-3-23



1-5-15-13-9-3-7



21-10-23-14-16-13

11	17	12	9	3
16	18	19	4	5
15	8	10	14	15
13	9	3	12	9
6	8	1	9	3
15	8	13	14	10
8	10	14	15	5
7	17	2	9	6
8				

15-8-12-8

Tym razem teatr gnieźnieński wpadł na dobry pomysł. Przysłał przed swoją nową premierą autobus do Poznania. Chętnych zobaczenia „Snu nocy letniej” było tak wiele, że z trudem pomieścili się w wehikule — nie było natomiast kłopotu z zapelnieniem widowni w teatrze.

Ow nowy „Sen nocy letniej” mógł pociągać znawców. Scenografię projektowały bowiem Doreen Heaton Potworowska i Krystyna Bajorńska. Muzykę Tadeusz Szeligowski. Reżyserował Zbigniew Kopalko, który okazuje szczególne zainteresowanie dla tego utworu Szekspira. Przed paru laty reżyserował on bowiem „Sen nocy letniej” w Szczecinie, teraz znowu w Gnieźnie.

Miał też chyba interes w sprawie wadzenia jak największej liczby ludzi najróżniejszych zainteresowań i profesji z Poznania teatr gnieźnieński, który ukazał ostatnio piórem swego konsultanta literackiego, Andrzeja Wróblewskiego, na łamach „Teatru” swoje trudności sceny tego rodzaju, co gnieźnieńska. W końcu i decyzja wystawienia „Snu nocy letniej” nie należy do zjawisk zbyt częstych w kraju, wyznacza górne ambicje teatru, i górne granice możliwości.

W tym pragnieniu pokazania się od jak najlepszej strony jest jeszcze dużo elementów mierzenia sił na zamiary, ale jest także godny uznania zamiar wejścia na bardziej widoczne miejsce gieldy teatralnej Polski. Nie bez kozery dyrektor Eugeniusz Aniszczenko dokonał od nowego sezonu bardzo gruntownego odnowienia zespołu. I nie bez kozery Gniezno stało się w ostatnim czasie sceną, w której losy angażuje się szereg twórców teatralnych z Warszawy, częścią także i z Poznania.

Nadaje to inicjatywom teatralnym Gniezna rozpęd, witalność, przyczynia się do wzrostu znaczenia i tak potrzebego interesom społecznym i artystycznym tej sceny ruchu, atmosfery zaciekawienia, rozbudzającego pożyteczny snobizm widzów. Dotychczasowy dialog teatru z widzem miejscowym nie przedstawia się bowiem za-

Dokładny SPIS NAGRÓD podaliśmy przed tygodniem. Przypominamy, że wśród dzieci, które nadesłały trafnie i prawidłowo wypełnione kupony, rozlosowanych zostanie 200 nagród, w tym m. in. 2 rowery, 2 zegarki, 2 aparaty fotograficzne, ciekawe książki i paczki z przyborami higienicznymi.

Znaczenie wyrazów krzyżówki

POZIOMO: 1. Ma kolce — Miasto w Belgii. 6. Humory — nieortograficznie. 9. Rodzaj gwoźdź, nit. 16. Karton, opakowanie. 17. Imię żeńskie. 18. Bywały do pozłoty. 19. Przeszkoda na drodze. 20. Chwyt, sposób. 21. Targasz, gdy się denerwujesz. 22. Gatunek drzew. 26. Małe żyrafy. 27. Możesz być blondynem jasnym, lub...

PIONOWO: 2. Namów. 3. Przebywa na dworach panujących. 5. Mogą być z kart, mogą być kampingowe. 7. Inicjały autora „Potopu”. 8. Dziewiętnasta i ostatnia litera alfabetu. 10. Włoski makaron. 11. Śmiech to... 12. Dla święnek. 13. Pogardliwe gad. 14. Drapieżny kot. 15. Spogłada. 23. Sidla — gwarowo. 24. Był taki z Rotterdambu. 25. Gatunek jabłek.

TEATR

Bajka o Szekspirze

dowalająco. Teatr gnieźnieński nie znajduje w swym małym środowisku rekompensaty uznania. Zwraca się do pustawie widowni.

Toteż teatr gnieźnieński dokonuje cudów waleczności, chwytając się różnych sposobów, podejmuje najróżniejsze inicjatywy, aby nie zgusnąć, nie ulec atmosferze obojętności. Na skutki tych działań trzeba będzie chyba poczekać. Uteatralnienie publiczności to proces długi. Może trzeba będzie na to jeszcze dwóch, trzech lat, a może i więcej. Cała bodaj nadzieja w młodzieży, w ścisłym współdziałaniu teatru ze szkołą, z nauczycielstwem.

Repertuar teatru uwzględnił przede wszystkim szkolnych. Na otwarcie sezonu przygotowano „Grube ryby” Michała Bałuckiego, drugim z kolei spektaklem była właśnie rzeczona baśń Williama Szekspira, „Sen nocy letniej”.

Tekst został tu okrojony. Motywacja uproszczona. To, co u Szekspira stanowiło urok nieprzeniknionej, w gnieźnieńskiej realizacji staje się czymś oczywistym. Tam gdzie była przegrada, pauza czasu i sytuacji, zastosowano uproszczone pomysły; wystarczy, że bohater zmienia strój, by stać się kimś innym, by dokonać eliminacji podziału na to, co realne i na to, co zjawiskowe, tajemnicze, poetyckie. Zbigniew Kopalko odczarował „Sen nocy letniej”, a w zamian tego zwyczajnie go tylko dodatkowo uteatralnił.

W wyniku tego owe wieloznaczne u Szekspira sceny baśniowe, podporządkowane całkowicie Pukowi i elfom, zostały podporządkowane niby to uludzie sennej, i niby racjonalnej igraszce człowieka, który pragnie się zabawić cudzym kosztem. W ogóle zastosowana tu przez Kopalkę teoria maski, to na pewno pomysł. Z pomocą tego chwytu można tekst „Snu nocy letniej” uprzystępnić, ale

otrzymujemy przez to przedstawienie młodzieżowe, zmuszone do rezygnacji z wielu różnorodnych motywów.

Jest to raczej baśń o Szekspirze, niż spektakl sztuki Szekspira. Droga, którą obrał Zbigniew Kopalko, może być wskazówką interpretacyjną, nie da się jednak zastosować bez szkody w całej rozciągłości. Na dowód tego potrzeba rezygnacji z wielu przesłanek sztuki i potrzeby wprowadzenia dodatkowego komentarza, jak choćby ten kiepsko tłumaczący pomysł z rzucającym kapeluszy. Jasną jest rzeczą, że każda epoka szuka własnego sposobu odczytania tekstów klasyków, ale nie oznacza to, żeby czuć się zwolnionym od polemiki z nowymi koncepcjami.

A przecież przedstawienie jest ładne, przejrzyste skomponowane. Przebiega w jednej, utrzymanej w subtelnie harmonizowanej skali kolorystycznej fioleto i ultramaryny scenografii. Ma przyjemną oprawę muzyczną i dźwiękową. Nie ma jakichś rażących usterek aktorskich, chociaż znaczna część zespołu artystycznego to debiutanci, którzy świeżo wyszli ze szkół aktorskich. Pewnie, ten fakt sprawia pewne zdrętwienie w ruchach i głosie, ale i do wodzi wielkiej pracy całego zespołu.

Pokazało się w tym spektaklu od lepszej strony szereg młodych aktorów. Wymienię tylko ciekawsze propozycje i zapowiedzi. Tadeusz Gochna jako Tezeusz, Ewa Zytkevicz jako Tylania, Roman Michalski jako Lizander, Jerzy Rudolf jako Demetriusz, Tadeusz Wieczorek jako Spodek, Barbara Pohorek jako Hermia czy Feliks Woźnik jako niezwykle sprawny fizycznie Puk. A że spektakl jest dyskusyjny, że wywołać może sprzeciw, to dobrze, to tylko powinno mu przyczynić tak potrzebne zainteresowania.

FELIKS FORMALCZYK

ZA DALEKO OD POSTOJU

J. S. — Jechaliśmy z żoną taksówką nr 276 z postoiu przy Rynku Łazarskim na ulicę Południową. Kiedy znaleźliśmy się u wylotu tej ulicy przy stacji benzynowej — kierowca zatrzymał wóz i oświadczył, że dalej nie pojedzie, ponieważ ulica jest jednokierunkowa, a on nie ma którejś wracać na postój. Mimo różnych tłumaczeń, że ruch na ulicy jest normalny, że inne taksówki tedy jeżdżą, kierowca był nieublagany i dalej nie pojechał. Zaznaczamy, że mieszkamy na końcu ulicy.

RED.: — Wojewódzki Związek Zrzeszeń Prywatnego Handlu Usług wyjaśnił nam, że tytułowanie kierowcy o rzekomo rozkopanej ulicy nie uznano za służące i został on ukarany nagana z wpisaniem do akt i równoczesnym pouczeniem, iż w przypadku powtórzenia się podobnej sprawy, zostanie cofnięte mu prawo prowadzenia taksówki. Ponadto wymieniono nam grzywnę w wysokości 100 zł, którą przeznaczono na budowę szkół.

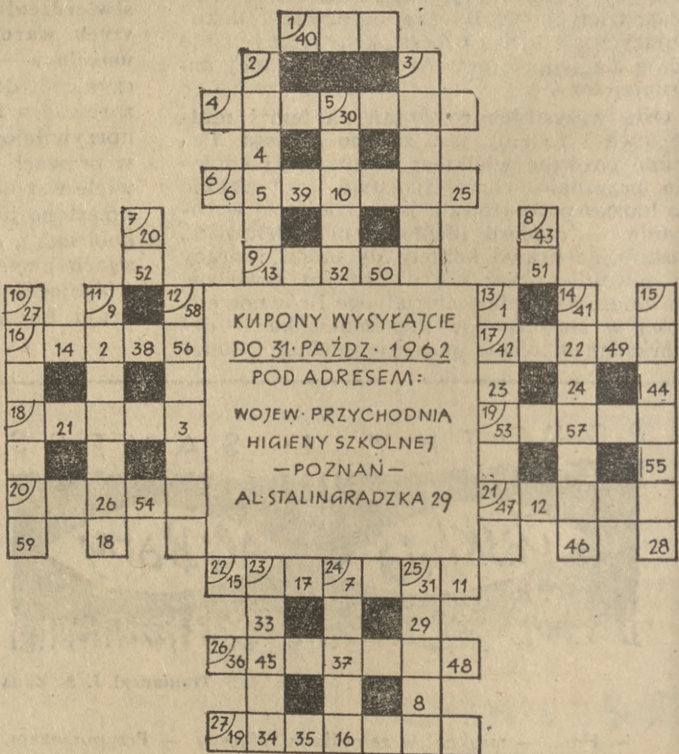
NA RAZIE WYCZERPANY

Młody prawnik — Gdzie można nabyć Kodeks Postępowania Administracyjnego?

RED.: — W tej chwili wydanie kodeksu jest kompletnie wyczerpane. Radzimy pochodzić po różnych antykwariatach, może znajdziemy kogoś, komu ta cenna książka stała się już niepotrzebna. Jak nam wiadomo, ani w tym roku ani w pierwszym półroczu przyszłego roku KPA nie doczeka się nowej edycji.

OPŁATA ZA DOWÓD

Antoni K. emeryt PWRN — Czy emeryci i renciści muszą płacić 30 zł na znaczki stemplowe przy odbiorze nowego dowodu osobistego? Wydatek duży a przecież nie jedyny bo



KUPONY WYSŁAŹCIE DO 31 PAŹDZ. 1962 POD ADRESEM: WOJEW. PRZYCHODNIA HIGIENY SZKOLNEJ — POZNAN — AL STALINGRADZKA 29

KRZYŻÓWKA: kupon dla dzieci od lat 11—14

Imię i nazwisko _____
Klasa i adres szkoły _____
Rozwiązanie krzyżówki _____

REBUS: kupon dla dzieci od lat 7—10

Imię i nazwisko _____
Klasa i adres szkoły _____
Rozwiązanie rebusu _____

Pracownicy poszukiwani

Kilku kelnerów i kucharzy przyjmą na sezon zimowy Zakopiańskie Zakłady Gastronomiczne. Informacji o warunkach pracy i płacy udziela Sekcja Kadr, tel. 35-50. Oferty z odpisami świadectw nadsyłać do Dyrekcji, Zakopane, ul. Świerczewskiego 5. K10060

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 przyjmą do pracy: 1 trasera, 3 ślusarzy narzędziowych. Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K10209

Polskie Koleje Państwowe przyjmą natychmiast pracowników fizycznych w wieku od lat 18 do wykonywania czynności manewrowych, hamulcowych, robotników i strażników SOK oraz pracowników z wykształceniem średnim na dyżurnego ruchu. Warunki płacy i pracy do omówienia w Oddziale Przewozów Poznań, ul. Chudoby 10 pokój 105. K10228

Traktorzysta do prac polowych potrzebny natychmiast. **Kółko Rolnicze Czerwonak** pow. Poznań. 21692g

Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, Poznań, ul. Jackowskiego 42a — zatrudnią natychmiast:

2 operatorów z uprawnieniami i 2 pomocników na koparki spaliniowe w Zwirowni przy ul. Gdynskiej 42

2 operatorów z uprawnieniami, 2 pomocników na koparki spaliniowe i 1 elektryka w Zwirowni w Łysym Młynie koło Biedruska

5 ślusarzy maszynowych, 5 murarzy i 10 pomocników murarzy do Bazy Remontowej w Kotowie

1 blacharza z uprawnieniami spawacza acetylenowego i elektrycznego do Bazy Transportowej przy ul. Kopanina.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac. K10240

Pracownika umysłowego — na stanowisko zaopatrzeniowca z uposażeniem do 2.100 zł miesięcznie plus premia, kierownika grupy robót elektroinstalacyjnych, ślusarzy maszynowych, hydraulików i elektryków z wynagrodzeniem 1400—2600 zł, kierowców ciągniętych, zatrudni natychmiast Państwowy Ośrodek Maszynowy w Tarnowie Podgórny. Dogodny dojazd autobusami komunikacji miejskiej przy ul. Dąbrowskiego ułatwia podjęcie pracy mieszkańcom Jeżyc. K10254

Praca

Pomoc domowa na stałe potrzebna — chętnie z prowincji. Engla 16 m. 23. 21750g

Przyjmę do pracy stałego murarza i robotników na dobrych warunkach. Roboty Budowlane Zdzisław Skrzypek Poznań, Junikowska 13 I ptr. Zgłoszenia: przy ul. Junikowskiej 1 ptr. codziennie od 15 do 21. 21950g

Potrzebny pracownik do koni do furmaństwa z całkowitym utrzymaniem, Tadeusz Tyl, Poznań-Górczyn, ul. Kordeckiego 58 m. 1. 21954g

Pomoc domowa potrzebna na stałe lub dochodząca, 2 dzieci, tel. 527-86. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21606g.

Postugaczka 3 razy w tygodniu potrzebna. ulica Zbąszyńska 25 m. 1. 21705g

Ślusarz maszynowy na stałą pracę potrzebny zaraz Staszica 21 Warsztat. 21730g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 20881g

Korepetycje matematyki, fizyki udzielam. Poznań, Przemysłowa 47 m. 14. 21700g

Kupno

Kociol do pralni wymiar 80 cm średnicy pilnie poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 21681g.

Samochód ciężarowy „Diasla” kupię lub zamienię za parcelę z rozpoczętą budową piękne położenie 500 m od granicy miasta Poznania. Komunikacja miejska co 10 minut autobus. Of. B. Ogl. Grunwaldzka 19, dla 21686g.

Pianino kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19, dla 21723g.

PODAJEMY DO WIADOMOŚCI

że uchwałą Walnego Zgromadzenia członków, uległa zmianie nazwa Spółdzielni.

Nazwa dotychczasowa:

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Instalacyjno-Blacharsko-Ogrzewnicza w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 39

NOWA NAZWA SPOŁDZIELNI:

Spółdzielnia Pracy Instalacyjno-Ogrzewnicza w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 39 tel. Zarząd 92-48, Dział Techn. 85-26 K10290

Walce do cięcia blachy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19, dla 21718g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 19782g

Sprzedam norki „black”, „Palomino”, stado podstawowe, młodzież najwyższej jakości, klatki, pawilon, chłodnię, kościarki. Podolany, Ciechońska 19. 21544g

Sprzedam wozary dachowe, deski, beczkę do benzyny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21541g.

Drzewka owocowe poleca Jan Woźny, Piątkowo powiat Poznań 13. Sprzedaj: dawniej Poznań, ul. Zwierzyniecka 11 — obecnie tylko w Piątkowie, ul. Szkolna 4. Dojazd autobusem z Dworca Autobusowego i z ul. Pułaskiego (pod mostem). 21714g

Samochód Warszawa z radiem, po remoncie — sprzedam. Oglądać: Warsztat Mechaniczny, ulica Jeżycka 31. 21684g

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę „Singer” szafkową, okragłą czółtenko, sprzedam. Żydowska 15/18 m. 6a. 21737g

Motocykl „MZ” 250 — stan idealny, sprzedam. Norwida 4 m. 5 po godz. 19. 21831g

Pianino Blüthner jak nowe sprzedam. Zgłoszenia tel. 508-63. 21690g

Sprzedam barak 112 m² (podwójne ściany i okna) dokupić można 1 ha ziemi koło Swarzędza, tel. 508-63 lub oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 21691g

Syrene w idealnym stanie, przebieg 26 tys. km, 53 tysiące złotych — sprzedam. Telefon 500-84. 21701g

Sprzedam motocykl CZ 175 Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19, dla 21706g.

Lokale

2½ pokoju obszerne z balkonem, kuchnią, frontowe przy Pl. Wolności zamienię na dwa pokoje z kuchnią lub po 1 pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21638g. K10422

UWAGA!

SPOŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO - KOSMETYCZNA zawiadamia

mieszkańców dzielnicy Grunwald

że z dniem 15 X 1962 r. istniejący

ZAKŁAD FRYZJERSKI NR 53

DAMSKI — MĘSKI

przy ul. Grunwaldzkiej 13

został przemianowany na Zakład 2-zmianowy

CZYNNY OD GODZ. 7 DO 22

ZAKŁAD ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE FRYZJERSTWA MĘSKIEGO I DAMSKIEGO K10272

UWAGA!

Nieruchomości

Samotny! Willę z ogrodem 2500 m², plac budowlany, ul. Dzierżyńskiego 15, sprzedaj właściciel. Oferty: Drumsta, Poznań Zeylanda 11 m. 6. 21439g

W polskiej Szwajcarii w Chodzieży miasteczko sanatoryjne, fabrycznym sprzedam, lub wydzierżawię piękny obiekt 2 ha sadu z rolą przy autostradzie, łaźniach, boisku — 5 pokoi z wygodnymi z dymem zabudowaniem nadającym się do podziału, na przemysł, pożądanie szklarnie, warsztaty samochodowe lub stolarnie. Poważni rezydentanci mogą się zgłosić. Wasielewa, Chodzież, ul. Zwycięstwa 35, tel. 250. 21919g

Sprzedam działkę uzbudowaną w Kościanie. Informacje: Kościan, ul. Zwirki i Wigury 30. 21722g

„Parcelo-Willi”, Poznań, Czerwonej Armii 29 poszukuję — poleca wszelkie nieruchomości. 20949g

Zduby

W dniu 16. 10. 1962 r. zgubiono teczkę okolicy Garbar — Dąbrowskiego z wszelkimi dowodami budowy domu i dokumenty służbowe. Znalazcę wynagrodzić. Ul. Zarnowiecka 21, Botanik lub telefon 14-05, godz. 10-18. 21972g

Na przystanku przy ul. Strzeleckiej zgubił 17. 10. 62 r. o godz. 5.40 zegarek damski m-ki Paalas stanowiący pamiątkę rodzinna. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Tekla Skrzyńska, Grobla 9 m. 11. 21800g

Przybłąkał się 16. 10. br. młody, rudy szkodki owczarek, Matejki 8/10 m. 2. 21945g

Różne

Naprawa parasoli, ul. Śniadeckich 1, w podwórzu.

Garbuje, farbuje, uszlachetnia wszelkie skóry futerkowe. Łukasik, Poznań, Dworowska 14 dojazd 9, 11, 15, 16 kierunek Solacz. 20429

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, ubrań, fraków. Długa 5. 21463g

Uwaga, okazja! — posiadamy zamówienie na eksport oraz surowiec, szukamy wspólnika z gotówką w celu zrealizowania zamówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21810g.

Nowość! Trwałe pilosowa nie spódnice — parowe czyszczenie pierza — dezynfekcja. Poznań — Jeżyce, Kraszewskiego 28. 21863g

W dniu 18 października 1962 r. zmarła

docent dr

Maria Szczepańska

członek rzeczywisty Związku Kompozytorów Polskich, kierownik Katedry Muzykologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W osobie Zmarłej Związek nasz stracił zasłużonego dla nauki polskiej muzykologa i szlachetnego człowieka.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

ZWIĄZEK KOMPOZYTORÓW POLSKICH

Dnia 17 października 1962 r. zmarła w wieku lat 44

Maria Mardas

nieodżałowana koleżanka, wzorowy i sumienny pracownik naszego Przedsiębiorstwa.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA

DYREKCJA

WOJEWODZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU ODZIEŻĄ W POZNANIU K10453



Dnia 17 października 1962 r. zmarł nagle, po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najlepszy ojciec, zięć, śp.

mgr inżynier

Władysław Sagan

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Puszczykowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z CORKAMI I RODZINA 21971g



Dnia 17 października 1962 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 72, nasz najukochańszy ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

inż. Marian Hozakowski

Eksportacja zwłok z domu żałoby w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 15 do kościoła św. Mikołaja w Inowrocławiu, a następnie na cmentarz parafialny.

O tym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

DZIECI I RODZINA

Inowrocław, Warszawa, Zielona Góra, Kędzierzyn, Bydgoszcz, Słupsk, Łódź, Toruń, Poznań.

Osobnych świadomości nie wysyła się. 21960g



Dnia 19 października 1962 r. po długich i z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 67, nasza najdroższa i najtroskliwsza matka, siostra, teściowa, i babcia, śp.

z Witkowskich

Wanda Nowakowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Wroniecka 10 m. 4. 22015g



W dniu 19 października 1962 r. zmarł mój najdroższy mąż i drogi ojciec, śp.

Bolesław Kodranc

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w smutku

ZONA, CORKA I ZIĘĆ

Poznań, Nowowiejskiego 7.

Dnia 16 października 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, wieloletni nasz współpracownik, ceniony i lubiany pedagog, wielki przyjaciel uczących się, nieodżałowanej pamięci

prof. mgr

Marian Krawczyk

Pogrzeb odbył się w dniu 18 października 1962 r. CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

RADA PEDAGOGICZNA

SAMORZĄD UCZNIOWSKI

TECHNIKUM EKONOMICZNEGO DLA DOROSŁYCH W POZNANIU K10402

Dnia 16 października 1962 r. zakończył swój pełen poświęcenia dla młodzieży i szkoły pracowity żywot

profesor

Marian Krawczyk

W Zmarłym tracimy przykładnego koleżę, cenionego i drogiego wychowawcę.

Zegnamy Go z głębokim żalem. Pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

DYREKCJA

MŁODZIEŻ

GRONO NAUCZYCIELSKIE

KOMITET RODZICIELSKI

TECHNIKUM I ZASADNICZEJ SZKOŁY GOSPODARCHEJ W POZNANIU 21953g

Dnia 17 października 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., kochany mąż, najlepszy ojciec, dziadek i brat, śp.

Leon Polcyn

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

21984g

W trzecią bolesną rocznicę śmierci wiernego i jedynego w życiu przyjaciela, troskliwej i najczulszej matki i siostry, śp.

Jadwigi Butowskiej

odbędzie się Msza św. żałobna 22 października br. o godz. 7 w kościele pod wezwaniem Marii Królowej przy Rynku Wildeckim.

Zyczliwych pamięci Zmarłej zawiadamia

MAŻ Z DZIECIAMI

21650g

W rocznicę śmierci, śp.

z Kubickich

Hanny Witoldowej Alkiewiczowej

odbędzie się Msza św. w środę, dnia 24 października br. o godz. 19 w kościele Zbawiciela (ul. Fredry).

O tym zawiadamiają

MAŻ I RODZINA

South Salem USA, Poznań. 21879g

Dnia 16 października br. zmarł nagle

Walenty Kruszona

W Zmarłym tracimy dobrego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA

DYREKCJA

W-Z

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO

GASTRONOMICZNE K10433

Dnia 16 bm. rozstał się z nami na zawsze nasz nieodżałowanej pamięci kolega i przyjaciel

magister

Marian Krawczyk

Pogrzeb odbył się 18 bm.

Jego skromność i szlachetna postać pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

GRONO PRZYJACIOŁ NAUCZYCIELI

21979g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączą wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (w. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-13

Październik
Imieniny
Jana,
Ireneusza
20
sobota
Słońce:
wsch.: g. 6.24
zach.: g. 17.49

Teatry

OPERA — godz. 19 — „Carmen” (koniec g. 22.15)
POLSKI — g. 19 — „Opera za trzy grosze” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Uczta morderców” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję ci, Ewo” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11, 16.30 — „Była babulka” i „Pod zielonym jaworem” (koniec ok. g. 18).

Kina

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Głos z tamtego świata” (polski, 16 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta 22 — godz. 10, 14, 17, 20 — „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.)
CZERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „W ślepej uliczce” (włoski, 16 lat)
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12 — „Kolorowe melodie” (USA, 10 l.), g. 16, 18, 20 — „Garaż śmierci” (ang., 18 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego 28 — godz. 15.30, 18, 20.15 — „Uśmiech nocy” (szwedzki, 18 lat)
HUTNIK (Antoninek) — ul. Warszawska 345 — godz. 16.45, 19 — „Trucielka” (franc., 18 l.)
KOSMOS (Winogrody) — g. 15, 17, 19.30 — „Zona modna” (USA, 16 l.)
MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 16, 18, 20 — „Atrykańska królowa” (USA, 12 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18, 20.15 — „Futrany gang” (ang., 12 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10, 12.30, 15 — „Et cetera pana pułkownika” (włoski, 18 l.), g. 18 — „Zmartwychwstanie” (I i II seria — radz., 18 l.)
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka 22 — g. 10, 12.30 — „O dwóch takich, co ukradli księżkę” (polski, 9 l.), g. 14.45, 17.30, 20.15 — „Rio Bravo” (USA, 12 l.)
OSIEDLE — ul. Limbowa 2 — g. 15.45, 18, 20 — „Jons i Erdme” (NRF, 18 l.)
PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17.30, 20 — „A lasy wiecznie śpiewają” (aust., 12 l.)
PRZYJAŹN — ul. Ratajczaka 37 — g. 15.30, 18, 20.15 — „Kierowca mimo woli” (radz., 12 l.)
RIALTO — nieczynne
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Jadą goście, jadą” (polski, 16 l.)
TECZA — ul. Wspólna 58 — g. 16 — „I ty zostaniesz Indianinem” (pol., 9), g. 18, 20 — „Dom bez okien” (polski, 16 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia 4 — g. od 10-18 — Filmy dokumentalne, g. 20 — „Ręka w potrzasku” (arg., 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 — „Czerwony atrament” (węg., 16 l.)
WILDA — ul. Gwardii Ludowej — godz. 10, 13, 16, 19, 22 — „Serce i szpada” (franc., 12 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 15, 17.30, 20 — „Ostatnie akordy” (USA, 18 l.)
WRZOS (LUBON) — nieczynne
WRZOS (MOSINA) — g. 17.15, 19.30 — „Jutro premiera” (pol., 16 l.)
ZNICZ (ZABIKOWO) — nieczynne.

— Muzyka polska; 12.15 — Muz. ludowa; 12.30 — Radiowa Agronomówka; 12.50 — Audycja aktualna; 13 — Utwory skrzypcowe; 13.20 — Audycja literacka; 14.30 — Z notatnika reportera; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Koncert popołudniowy; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — Na fali mełli; 17.12 — Reportaż aktualny; 17.25 — Mel. tan.; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysiakowie” — odc. powieści radiowej; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra zespół J. Miliana; 22 — Parnasik; 22.30 — Sobotni cocktail rozrywkowy; 23 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA
WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.15 — Muzyka dla wszystkich; 9.05 — Fala 56; 9.20 — Archangelo Corelli: Concerto grosso F-dur op. 6 nr 12; 9.30 — Magazyn wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert żywe; 11.40 — „Kronika Pielaków”; 12.10 — Fel. z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Muzyka rozrywkowa; 12.50 — Niedzielny kiermasz muzyczny; 13.30 — Rozmowy z postaciami; 13.40 — Koncert rozrywkowy; 14.15 — Zielony Magazyn; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Jarmark cudów; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Zapiski majora Pycia” — studium J. Krasowskiego wg. powieści J. K. Bandrowskiego pt. „Generał Barcz”; 17.43 — Muz. tan.; 19.05 — Zespół Dziewiątki; 19.25 — Koncert Estradowy; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — Nie dzielne wieczory muz.; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — „Koncert Warszawski”; 23.10 Muzyka rozrywkowa.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.10 — Koncert Małej Orkiestry Detek. p. d. H. Beimeika; 8.35 — Radioproblemy; 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — „Kształt piękna” — liryki Johna Keatsa; 11 — Uśmiech i piosenka; 11.20 — Zespół Dziewiątki; 11.40 — Słuchamy muzyki ludowej; 12.10 — Śpiewa drezdeński „Kreuzchor”; 12.30 — „Transatlan tyk” aud. rozrywkowa; 12.50 — Berlioz. Karnawał rosyjski; 13 — „Ludzie wśród których żyjemy”; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 14 — Poznański koncert żywe; 14.58 — „Kciołki”; 15 — Dla dzieci; 16.28 — Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 — Kwadrans mel. rozrywki; 17.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 — Radiowy Teatr Młodych; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — „Kociołki”; 21.22 — Sport; 21.25 — Gawęda teatralna dr. J. Kollera; 21.40 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22 — Sport; 22.30 — Muz. tan.

TELEWIZJA
POZNAŃ: 11 — Progr. dla szkół — Zoologia — dla kl. VI — (W-wa); 11.30 — Przerwa; 17.25 — Program dnia (lok.); 17.30 — Teatrzyk Viciinek dla dzieci (W-wa); 18.05 — „Telerozmaitości” (lok.); 18.35 — „Oficyna Pegaza” — (K-ec); 19.20 — Dziennik — (W-wa); 19.50 — „Dobranoc” — (W-wa); 20 — „Od melodii do melodii” — progr. rozrywkowy — (L-fosk); 21 — „Echo tygodnia” — (lok.); 21.15 — Film fab. prod. amerykańskiej: „Tor śmierci” — od lat 14 (lok.).

NIEDZIELA
POZNAŃ: 9.30 — Telewizyjny Kurs Rolniczy — (W-wa); 10.25 — Przerwa; 15 — Niedzielną Biesiadą — (Poznań ogólnop.); 15.45 — Wyniki losowania „Kociołków” (lok.); 15.50 — Film z serii: „W krainie Disneya” (lok.); 16.35 — Kapela Ludowa pod dyr. Dzierżanowskiego (W-wa); 17.05 — Sprawozdanie sportowe — (W-wa); 18.45 — Recital aktorski L. Sempolińskiego — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Szkoła obywateli — progr. kabaretu Wagabunda — (W-wa) w przerwie — wiadomości sportowe; 22 — Niedzielną Sportowa Włp. — (lok.).

WYSTAWY
BWA — ARSENAŁ — Stary Rynek — Regionalny Przegląd Projektów — czynna od godz. 10 do 18;
MOZAIKA — Stary Rynek — „Indie w fotografii” — czynna w godzinach popołudniowych;
KLUB MPiK — ul. Ratajczaka 39 — Wystawa Książki i Prasy Dziecięcej — czynna od g. 10-20
TOWARZYSTWO MIŁOSNIKÓW MIASTA POZNAŃ — Stary Rynek — „Wrzesień 1939” — czynna od godz. 9-12, poniedziałek — od godz. 9-19;
ZPAK — Stary Rynek — Arsenale — Wystawa Jubileuszowa Malarstwa Józefa Krzyżanowskiego — wystawa monotypii Franciszka Burkiewicza — Juliana Bose-Gostawskiego — czynna od g. 10 do 18.

DYŻURY PEŁNIĄ
SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11
SZPITAL IM. FR. RASZEJ — in terna — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40
WJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec., ul. Józefa 8/9, tel. 512-96

— Muzyka polska; 12.15 — Muz. ludowa; 12.30 — Radiowa Agronomówka; 12.50 — Audycja aktualna; 13 — Utwory skrzypcowe; 13.20 — Audycja literacka; 14.30 — Z notatnika reportera; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Koncert popołudniowy; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — Na fali mełli; 17.12 — Reportaż aktualny; 17.25 — Mel. tan.; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysiakowie” — odc. powieści radiowej; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra zespół J. Miliana; 22 — Parnasik; 22.30 — Sobotni cocktail rozrywkowy; 23 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA
WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.15 — Muzyka dla wszystkich; 9.05 — Fala 56; 9.20 — Archangelo Corelli: Concerto grosso F-dur op. 6 nr 12; 9.30 — Magazyn wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert żywe; 11.40 — „Kronika Pielaków”; 12.10 — Fel. z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Muzyka rozrywkowa; 12.50 — Niedzielny kiermasz muzyczny; 13.30 — Rozmowy z postaciami; 13.40 — Koncert rozrywkowy; 14.15 — Zielony Magazyn; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Jarmark cudów; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Zapiski majora Pycia” — studium J. Krasowskiego wg. powieści J. K. Bandrowskiego pt. „Generał Barcz”; 17.43 — Muz. tan.; 19.05 — Zespół Dziewiątki; 19.25 — Koncert Estradowy; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — Nie dzielne wieczory muz.; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — „Koncert Warszawski”; 23.10 Muzyka rozrywkowa.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.10 — Koncert Małej Orkiestry Detek. p. d. H. Beimeika; 8.35 — Radioproblemy; 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — „Kształt piękna” — liryki Johna Keatsa; 11 — Uśmiech i piosenka; 11.20 — Zespół Dziewiątki; 11.40 — Słuchamy muzyki ludowej; 12.10 — Śpiewa drezdeński „Kreuzchor”; 12.30 — „Transatlan tyk” aud. rozrywkowa; 12.50 — Berlioz. Karnawał rosyjski; 13 — „Ludzie wśród których żyjemy”; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 14 — Poznański koncert żywe; 14.58 — „Kciołki”; 15 — Dla dzieci; 16.28 — Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 — Kwadrans mel. rozrywki; 17.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 — Radiowy Teatr Młodych; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — „Kociołki”; 21.22 — Sport; 21.25 — Gawęda teatralna dr. J. Kollera; 21.40 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22 — Sport; 22.30 — Muz. tan.

TELEWIZJA
POZNAŃ: 11 — Progr. dla szkół — Zoologia — dla kl. VI — (W-wa); 11.30 — Przerwa; 17.25 — Program dnia (lok.); 17.30 — Teatrzyk Viciinek dla dzieci (W-wa); 18.05 — „Telerozmaitości” (lok.); 18.35 — „Oficyna Pegaza” — (K-ec); 19.20 — Dziennik — (W-wa); 19.50 — „Dobranoc” — (W-wa); 20 — „Od melodii do melodii” — progr. rozrywkowy — (L-fosk); 21 — „Echo tygodnia” — (lok.); 21.15 — Film fab. prod. amerykańskiej: „Tor śmierci” — od lat 14 (lok.).

NIEDZIELA
POZNAŃ: 9.30 — Telewizyjny Kurs Rolniczy — (W-wa); 10.25 — Przerwa; 15 — Niedzielną Biesiadą — (Poznań ogólnop.); 15.45 — Wyniki losowania „Kociołków” (lok.); 15.50 — Film z serii: „W krainie Disneya” (lok.); 16.35 — Kapela Ludowa pod dyr. Dzierżanowskiego (W-wa); 17.05 — Sprawozdanie sportowe — (W-wa); 18.45 — Recital aktorski L. Sempolińskiego — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Szkoła obywateli — progr. kabaretu Wagabunda — (W-wa) w przerwie — wiadomości sportowe; 22 — Niedzielną Sportowa Włp. — (lok.).

WYSTAWY
BWA — ARSENAŁ — Stary Rynek — Regionalny Przegląd Projektów — czynna od godz. 10 do 18;
MOZAIKA — Stary Rynek — „Indie w fotografii” — czynna w godzinach popołudniowych;
KLUB MPiK — ul. Ratajczaka 39 — Wystawa Książki i Prasy Dziecięcej — czynna od g. 10-20
TOWARZYSTWO MIŁOSNIKÓW MIASTA POZNAŃ — Stary Rynek — „Wrzesień 1939” — czynna od godz. 9-12, poniedziałek — od godz. 9-19;
ZPAK — Stary Rynek — Arsenale — Wystawa Jubileuszowa Malarstwa Józefa Krzyżanowskiego — wystawa monotypii Franciszka Burkiewicza — Juliana Bose-Gostawskiego — czynna od g. 10 do 18.

DYŻURY PEŁNIĄ
SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11
SZPITAL IM. FR. RASZEJ — in terna — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40
WJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec., ul. Józefa 8/9, tel. 512-96

— Muzyka polska; 12.15 — Muz. ludowa; 12.30 — Radiowa Agronomówka; 12.50 — Audycja aktualna; 13 — Utwory skrzypcowe; 13.20 — Audycja literacka; 14.30 — Z notatnika reportera; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Koncert popołudniowy; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — Na fali mełli; 17.12 — Reportaż aktualny; 17.25 — Mel. tan.; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysiakowie” — odc. powieści radiowej; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra zespół J. Miliana; 22 — Parnasik; 22.30 — Sobotni cocktail rozrywkowy; 23 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA
WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.15 — Muzyka dla wszystkich; 9.05 — Fala 56; 9.20 — Archangelo Corelli: Concerto grosso F-dur op. 6 nr 12; 9.30 — Magazyn wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert żywe; 11.40 — „Kronika Pielaków”; 12.10 — Fel. z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Muzyka rozrywkowa; 12.50 — Niedzielny kiermasz muzyczny; 13.30 — Rozmowy z postaciami; 13.40 — Koncert rozrywkowy; 14.15 — Zielony Magazyn; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Jarmark cudów; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Zapiski majora Pycia” — studium J. Krasowskiego wg. powieści J. K. Bandrowskiego pt. „Generał Barcz”; 17.43 — Muz. tan.; 19.05 — Zespół Dziewiątki; 19.25 — Koncert Estradowy; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — Nie dzielne wieczory muz.; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — „Koncert Warszawski”; 23.10 Muzyka rozrywkowa.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.10 — Koncert Małej Orkiestry Detek. p. d. H. Beimeika; 8.35 — Radioproblemy; 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — „Kształt piękna” — liryki Johna Keatsa; 11 — Uśmiech i piosenka; 11.20 — Zespół Dziewiątki; 11.40 — Słuchamy muzyki ludowej; 12.10 — Śpiewa drezdeński „Kreuzchor”; 12.30 — „Transatlan tyk” aud. rozrywkowa; 12.50 — Berlioz. Karnawał rosyjski; 13 — „Ludzie wśród których żyjemy”; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 14 — Poznański koncert żywe; 14.58 — „Kciołki”; 15 — Dla dzieci; 16.28 — Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 — Kwadrans mel. rozrywki; 17.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 — Radiowy Teatr Młodych; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — „Kociołki”; 21.22 — Sport; 21.25 — Gawęda teatralna dr. J. Kollera; 21.40 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22 — Sport; 22.30 — Muz. tan.

TELEWIZJA
POZNAŃ: 11 — Progr. dla szkół — Zoologia — dla kl. VI — (W-wa); 11.30 — Przerwa; 17.25 — Program dnia (lok.); 17.30 — Teatrzyk Viciinek dla dzieci (W-wa); 18.05 — „Telerozmaitości” (lok.); 18.35 — „Oficyna Pegaza” — (K-ec); 19.20 — Dziennik — (W-wa); 19.50 — „Dobranoc” — (W-wa); 20 — „Od melodii do melodii” — progr. rozrywkowy — (L-fosk); 21 — „Echo tygodnia” — (lok.); 21.15 — Film fab. prod. amerykańskiej: „Tor śmierci” — od lat 14 (lok.).

NIEDZIELA
POZNAŃ: 9.30 — Telewizyjny Kurs Rolniczy — (W-wa); 10.25 — Przerwa; 15 — Niedzielną Biesiadą — (Poznań ogólnop.); 15.45 — Wyniki losowania „Kociołków” (lok.); 15.50 — Film z serii: „W krainie Disneya” (lok.); 16.35 — Kapela Ludowa pod dyr. Dzierżanowskiego (W-wa); 17.05 — Sprawozdanie sportowe — (W-wa); 18.45 — Recital aktorski L. Sempolińskiego — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Szkoła obywateli — progr. kabaretu Wagabunda — (W-wa) w przerwie — wiadomości sportowe; 22 — Niedzielną Sportowa Włp. — (lok.).

WYSTAWY
BWA — ARSENAŁ — Stary Rynek — Regionalny Przegląd Projektów — czynna od godz. 10 do 18;
MOZAIKA — Stary Rynek — „Indie w fotografii” — czynna w godzinach popołudniowych;
KLUB MPiK — ul. Ratajczaka 39 — Wystawa Książki i Prasy Dziecięcej — czynna od g. 10-20
TOWARZYSTWO MIŁOSNIKÓW MIASTA POZNAŃ — Stary Rynek — „Wrzesień 1939” — czynna od godz. 9-12, poniedziałek — od godz. 9-19;
ZPAK — Stary Rynek — Arsenale — Wystawa Jubileuszowa Malarstwa Józefa Krzyżanowskiego — wystawa monotypii Franciszka Burkiewicza — Juliana Bose-Gostawskiego — czynna od g. 10 do 18.

DYŻURY PEŁNIĄ
SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11
SZPITAL IM. FR. RASZEJ — in terna — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40
WJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec., ul. Józefa 8/9, tel. 512-96

— Muzyka polska; 12.15 — Muz. ludowa; 12.30 — Radiowa Agronomówka; 12.50 — Audycja aktualna; 13 — Utwory skrzypcowe; 13.20 — Audycja literacka; 14.30 — Z notatnika reportera; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Koncert popołudniowy; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — Na fali mełli; 17.12 — Reportaż aktualny; 17.25 — Mel. tan.; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysiakowie” — odc. powieści radiowej; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra zespół J. Miliana; 22 — Parnasik; 22.30 — Sobotni cocktail rozrywkowy; 23 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA
WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.15 — Muzyka dla wszystkich; 9.05 — Fala 56; 9.20 — Archangelo Corelli: Concerto grosso F-dur op. 6 nr 12; 9.30 — Magazyn wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert żywe; 11.40 — „Kronika Pielaków”; 12.10 — Fel. z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Muzyka rozrywkowa; 12.50 — Niedzielny kiermasz muzyczny; 13.30 — Rozmowy z postaciami; 13.40 — Koncert rozrywkowy; 14.15 — Zielony Magazyn; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Jarmark cudów; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Zapiski majora Pycia” — studium J. Krasowskiego wg. powieści J. K. Bandrowskiego pt. „Generał Barcz”; 17.43 — Muz. tan.; 19.05 — Zespół Dziewiątki; 19.25 — Koncert Estradowy; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — Nie dzielne wieczory muz.; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — „Koncert Warszawski”; 23.10 Muzyka rozrywkowa.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.10 — Koncert Małej Orkiestry Detek. p. d. H. Beimeika; 8.35 — Radioproblemy; 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — „Kształt piękna” — liryki Johna Keatsa; 11 — Uśmiech i piosenka; 11.20 — Zespół Dziewiątki; 11.40 — Słuchamy muzyki ludowej; 12.10 — Śpiewa drezdeński „Kreuzchor”; 12.30 — „Transatlan tyk” aud. rozrywkowa; 12.50 — Berlioz. Karnawał rosyjski; 13 — „Ludzie wśród których żyjemy”; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 14 — Poznański koncert żywe; 14.58 — „Kciołki”; 15 — Dla dzieci; 16.28 — Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 — Kwadrans mel. rozrywki; 17.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 — Radiowy Teatr Młodych; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — „Kociołki”; 21.22 — Sport; 21.25 — Gawęda teatralna dr. J. Kollera; 21.40 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22 — Sport; 22.30 — Muz. tan.

TELEWIZJA
POZNAŃ: 11 — Progr. dla szkół — Zoologia — dla kl. VI — (W-wa); 11.30 — Przerwa; 17.25 — Program dnia (lok.); 17.30 — Teatrzyk Viciinek dla dzieci (W-wa); 18.05 — „Telerozmaitości” (lok.); 18.35 — „Oficyna Pegaza” — (K-ec); 19.20 — Dziennik — (W-wa); 19.50 — „Dobranoc” — (W-wa); 20 — „Od melodii do melodii” — progr. rozrywkowy — (L-fosk); 21 — „Echo tygodnia” — (lok.); 21.15 — Film fab. prod. amerykańskiej: „Tor śmierci” — od lat 14 (lok.).

Frontem do klienta

U fryzjera — przy „małej czarnej”

Usługi, to problem dostarczający stale powody do niezadowolenia. Świadczą o tym listy Czytelników oraz wypowiedzi przekazywane bardzo często naszej redakcji. Wiele zmieniło się na korzyść, jednak w dalszym ciągu niektóre rodzaje usług pozostawiają sporo do życzenia.

Na III Złot Turystów w Poroninie

Spółdzielnia „Turysta” w Poznaniu rozpoczęła Rajd „Szlakiem Lenina” z okazji 45-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

20 bm (z piątku na sobotę) o godz. 0.15 wyruszyło z placu Wolności w Poznaniu 7 autobusów z 309 uczestnikami z całej Wielkopolski na III Ogólnopolski Złot Spółdzielców w Poroninie.

Turyści-spółdzielcy zjedzą po drodze Muzeum w Oświęcimiu, region zakupiański i Kraków. W dniu 21 bm, wezmą oni udział w akademii u stóp pomnika Lenina w Poroninie, gdzie spodziewany jest udział spółdzielców z całej Polski w liczbie około 4 tysięcy osób.

Poznański „Turysta” przygotował uczestnikom wyjazd w pas konwencji CSRS („Wysokie Tatry”), gdzie zjedzą między innymi Bielańskie Jaskinie, Smokowiec i Poprad. Zakończenie Rajdu w Poznaniu 24 bm. około godz. 23. (na)

Zieleń pod opieką lokatorów

Chyba tylko dzięki opiece lokatorów kwiaty i trawniki przed domami Mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” (ul. Grunwaldzka) nie zostały zniszczone i przetrwały do późnej jesieni. Dwa dni temu lokatorzy przystąpili do uporządkowania przed zimą terenów zielonych.

Do czynu społecznego przystąpiło wielu mieszkańców, a wśród nich dzieci. Na miejscu jednorocznych kwiatów posadzą oni trwałe, które przetrwają zimę, a wiosną zakwitną.

Godne podkreślenia jest to, że dzięki czynowi społecznemu lokatorów, którzy we własnym zakresie dbają o porządek przed domami zaoszczędzi się sporo pieniędzy. Wygospodarowane kwoty przeznaczy się na zakup urządzeń do zabaw (ślizgi, huśtawki itp). Szkoda tylko, że w tej pracy nie biera udziału wszystkich mieszkańców. Wielu bowiem zamiast pomagać, przygląda się tylko z okien domów, jak ich sąsiedzi pracują. (an)

Zgubiono-znaleziono

Pani Fórmanik, 13 bm, znalazła wyciąg z aktu małżeńskiego na nazwisko Józef Benedykt Kunstowicz, a p. C. Mikolajczak przy Alei Przybyszewskiego — torbę damską z kluczkami i portmonetką.

Pan Edward Książek, zam. przy ul. Śniadeckich 1 m. 9, znalazł na klatce schodowej 16 bm. rower damski. Wiadomość otrzymał można pod w/w adresem.

Pczą rowerem, zguby odebrać można w redakcji „Głosu” — ul. Grunwaldzka nr 19, pokój 58.

Odebrać nagrody

Komitet Organizacyjny imprezy pt. „Wielki Pokaz”, zorganizowanej 7 bm. na stadionie Olimpij w Gołocinie informuje, że wylosowano następujące numery biletów wstępu: I — 037801; II — 0055077.

Posiadacze tych biletów powinni zgłosić się w Komen-dzie Wojewódzkiej MO, ulica Kochanowskiego 2 w pokoju nr 16 w terminie siedmiu dni od daty ogłoszenia, w celu odebrania nagród rzeczowych. (y)

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego nr 20 — telefon nr 544-44;

POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuski nr 103, telefon 86-86;

APTEKI:

Alfreda Lampego 2, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 146, Starolecka 79 — (tylko dyżur nocny), Winogrody.

Do usług, które dostarczają najmniej kłopotów, należy niewątpliwie fryzjerstwo. Odnowione lokale, poprawny stosunek personelu do klientów — oto moment